„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 33. Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, SOBOTA, 2 LUTEGO (SATURDAY, FEBRUARY 2) 1924 Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

Listy z Francji

POWRÓT EUROPEJSKI A SPRAWA POLSKA. — WRZENIE W NADRENJI.

Paryż, dnia 11 Stycznia 1924 r.

Według ostatnich oficjalnych doniesień, ambasador belgijski w Paryżu, baron de Gaiffier d'Hestroy zakomunikował na Quai d'Orsay treść noty belgijskiej, którą rząd brukselski ma zamiar wysłać jako odpowiedź na memorjał niemiecki z dnia 24-go grudnia u. r. do rządów francuskiego i belgijskiego. Chociaż treści noty belgijskiej jeszcze nikomu nie podano, jednak nie stanowi ona dla nikogo tajemnicy, przynajmniej w grubszych zarysach. Nota belgijska nie uchyla się prawie wcale od wytycznych noty francuskiej, przed kilku jeszcze dniami przez rząd zredagowanej, której treść zakomunikowano poprzednio p. Jasparowi.

Dziwnem się natomiast wydawać może, że główne ustępy not francuskiej i belgijskiej są nietylko już wiadome w Berlinie i w Londynie, ale zdążyłem nawet zebrać niektóre dane o opinji, którą wyrażono w stolicach Niemiec i Anglji. Rzecz się wydaje tembardziej zagadkowa, że dotychczas nie ustalono jeszcze terminu, w którym wspomniane noty mają być doręczone rządowi Rzeszy.

W Berlinie, w kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że odpowiedzi Francji i Belgji w formie, w jaką są ujęte, mogą posłużyć za podstawę do bezpośrednich rokowań z obydwoma państwami. Niemcy, po strasznej porażce politycznej i ekonomicznej, są obecnie bardzo powściągliwi w wyrażaniu opinji, tembardziej więc słowa niemieckich znawców polityki zagranicznej nabierają znaczenia. Nie należy jednak wyłączać w tym wypadku przeszkód, które Niemcy zechcą wytwarzać z powodów, na które w poprzednich korespondencjach zwróciłem uwagę, to jest, ewentualne poparcie stanowiska Niemiec przez rząd Wielkiej Brytanji i — zwodnicza zresztą nadzieja na pewne modyfikacje francuskiego stosunku do Niemiec po tegorocznych wyborach do parlamentu francuskiego wobec pewnych wygranych stronnictw postępowych. Jeżeli Niemcy będą mniej lub więcej) nieprzejednanem stanowiskiem przedłużali rokowania, wówczas poza istotnemi korzyściami dla siebie, będą mieli na pierwszym planie wygranie czasu. Wprawdzie nowy gabinet angielski jest kwestją już kilku dni może, ale Niemcy nie wątpią, że gdy gorączka przedwyborcza zacznie przypiekać pięty p. Poincare'mu, wówczas pójdzie on i na dalsze ustępstwa.

W Londynie treść not francuskiej i belgijskiej odbiła się bardzo wyraziście na łamach miejscowej prasy. Na szczególną wzmiankę zasługuje organ Labour Party DAILY HERALD, który pisze, że (telefonogram TEMPS'A):

"Nota francusko-belgijska otwiera drzwi (dosłownie) do dalszych rokowań. Noty utrzymane są w tonie bardzo umiarkowanym, prawie przyjacielskim, a na ich treść składa się wiele ustępstw dla Niemców. Prócz tego sprawę postawiono bardzo jasno, bez dwuznaczników i niedomówień. Noty cechują pospieszne chęci uregulowania stosunków z Niemcami, co uczyni Francję panią położenia na terytorjach okupowanych. W wypadku, gdyby Niemcy się zgodzili na postawione w notach warunki, Francja zgodzi się na redukcję znacznej części sum reparacyjnych."

W chwili obecnej rewelacje Berlina i Londynu nabierają wielkiego znaczenia. Można je wprawdzie tłumaczyć jako objaw zniechęcenia do ciągłych zamieszek pomiędzy poszczególnemi państwami Europy i chęci do odbudowy tego, co wojna zniszczyła, jednak zreasumujmy wypadki i popatrzmy, w jakim stopniu już oddziałały i w przyszłości oddziałać nie omieszkają w pewnej mierze na Polskę.

Francja zawarła z Czechami układ, prawie że taki sam, jak my z naszą sojuszniczką już dawno podpisaliśmy. Fakt powyższy nakazuje nam powiedzieć, że przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi. Niech i tak będzie skoro tego forma wymaga. Dziś Czesi stali się Francji bardzo bliskimi. Pan Benesz dzielnie bije wiązanką czeskich interesów w najczulsze struny Venizelosa w parlamentarnych kołach greckich zapanowało wielkie zaniepokojenie w obawie nowego przewrotu, który niewątpliwie nastąpi, jeżeli się sprawdzą wiadomości o rewolucyjnych przygotowaniach zwolenników utrzymania monarchji.

Czerwona armja w obronie komisarza Leona Trockiego

Buntuje się przeciw naczelnej komendzie — Wielu stronników Trockiego aresztowanych

BERLIN, 1 lutego. — Kilka pułków czerwonej armji stacjonowanych w Moskwie odmówiło posłuszeństwa rozkazom naczelnego dowództwa czerwonej armji, Kamieniewa, wydanym podczas dokonywania przeglądu na polach rewji wojskowej i dały ognia w powietrze, gdy Kamieniew osobiście przyjechał na pola wojskowe by zbadać sprawę.

Według wiadomości otrzymanych z Moskwy, żołnierze oskarżyli Kamieniewa nowego wodza o zdradę Trockiego i degradację z naczelnego dowództwa czerwonej armji, który miał rzekomo dla poratowania zdrowia wyjechać na Kaukaz.

„Ile wziąłeś za zdradzenie Trockiego? — rzuciły czerwone pułki pytanie pod adresem nowego wodza. Po przybyciu jednak na pola wojskowe licznych oddziałów wojskowych czerezwyczajki w automobilach pancernych, niebezpieczeństwo zbrojnego wybuchu zostało zażegnane, by uniknąć rozgłosu o załamaniu się dyscypliny w czerwonej armji.

Równocześnie wiadomości otrzymane z Rosji donoszą, że pewna liczba oficerów i wyższych wojskowych, stronników Trockiego, została aresztowana w Charkowie podczas podróży na Kaukaz w celu widzenia się z Trockim. Otrzymane wiadomości dowodzą o faktycznym rozłamie w czerwonej armji na skutek usunięcia Trockiego z armji przez "starą gwardję", złożoną ze Stalina, Zinowiewa i Kamieniewa. (Ten ostatni sprawujący obowiązki premjera w zastępstwie, po śmierci Lenina, nie jest tym samym Kamieniewem, który został naznaczony naczelnym wodzem armji.)

Polityka nowego rządu bolszewickiego

Tymczasowy przewodniczący Rady Komisarzy Leo Kamieniew przedstawiając obecną politykę rządu, przedstawił wrogą politykę rządu bolszewickiego przeciw prywatnemu kapitałowi, jako najgorszą formę rządów państwowych. Po wywodach komisarza Kamieniewa kongres sowietów przyjął jednomyślnie nowy kierunek polityczny, zainicjowany przez zmarłego premjera Lenina.

Możliwość nowego wojskowego przewrotu w Grecji

ATENY, 1 lutego. — Z powodu nieuniknionej rezygnacji premjera

FEDERALNE WOJSKA MEKSYKAŃSKIE DOSZŁY DO VERA CRUZ

Armja rewolucyjna cofa się w popłochu

MEXICO CITY, 1 lutego. — Federalne wojska meksykańskie zdobyły ostatni punkt strategiczny na froncie Vera Cruz, o który toczyła się zacięta walka przez ostatnie kilka dni. Rozbita armja rewolucyjna cofa się w popłochu, niszcząc w odwrocie tory kolejowe i blokując tunele, by przeszkodzić pościgowi. Jedynem miastem jakie dzieli federalne wojska meksykańskie od portu Vera Cruz jest Cordowa odległa o 80 kilometrów od morza. Według urzędowego komunikatu wydanego przez główny sztab armji federalnej armja rewolucyjna poniosła dotkliwe straty — pięć tysięcy zabitych i kilkanaście tysięcy rannych, nie licząc kilku tysięcy rewolucjonistów wziętych do niewoli, którzy się poddali dobrowolnie.

Członkowie robotniczego rządu angielskiego lekceważą sobie etykę

LONDYN, 1 lutego. — Członkowie obecnego robotniczego rządu angielskiego, jakolwiek nie wymawiają się od brania udziału w uroczystościach urządzanych przez dwór królewski, jednak odmawiają zastosowania się do panującej na dworze etykiety. Ani jeden z członków rządu nie zgodził się na przywdzianie obowiązujących na dworze królewskim średniowiecznych hajdawerów i kubraka, co w kołach dworskich wywołało niezwykłą konsternację.

Pierwszorzędni krawcy londyńscy przesłali członkom rządu robotniczego oferty zaopatrzenia każdego z nich w najstylowsze kostjumy dworskie za umiarkowaną cenę 155 funtów szterlingów ale oferta została bezwzględnie odrzucona przez wszystkich członków rządu. Wtedy właściciele zakładów wypożyczania kostjumów teatralnych nadesłali swoje oferty, zaopatrzenia każdego ministra w potrzebne dla nich kostjumy dworskie za cenę 5 funtów sterlingów, ale otrzymali również odmowną odpowiedź z dodaniem uwagi, że członkowie angielskiego rządu robotniczego nie wyłączając premjera Macdonalda nie mają zamiaru tracić nawet 5 funtów szterlingów, by uczynić zadość wymaganiom przestarzałej etykiety.

KATASTROFALNY POŻAR RESTAURACJI

2 osoby spalone na węgiel

NEW YORK, 1 lutego. — T. Bauer lat 40 i jego żona Luisa, lat 35 zostali wczoraj wieczorem spaleni na śmierć w pożarze, który powstał w restauracji „Petrouskha", 50 E. 50 ulica z powodu krótkiego spięcia elektrycznego.

Łatwopalne materjały, jak bogate obicia ścienne i draperje były powodem szybkiego rozszerzenia się pożaru. Goście, znajdujący się w restauracji zdołali ujść z palącego się domu — a właściciel i jego żona zginęli w płomieniach, które usiłowali ugasić.

Korfanty, Seyda i Placiński kupują dobra Krotoszyńskie

WARSZAWA, 12 stycznia (poczta). — W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, że na Śląsku Górnym utworzyło się konsorcjum z pp. Korfantym, sen. Płucińskim i Zygmuntem Seydą na czele; konsorcjum to przystępuje do kupna dóbr krotoszyńskich, obszaru 80 tys. ha. lasu. Przynależność dóbr tych była przedmiotem sporu między rządem polskim a Hohenzollernami. Trybunał międzynarodowy przyznał dobra te Hohenzollernom. Cena sprzedażna dóbr wynosi 8 miljonów dolarów, które wspomniane konsorcjum już zebrało.

Rząd angielski uznał bolszewików rosyjskich

Marszałek Piłsudski oddaje całą swą pensję na cele społeczne

Półtora miljarda marek przeznacza na uniwersytet w Wilnie i ochronkę swego imienia we Lwowie

WARSZAWA, 12 stycznia. — Zgodnie z ustawą Sejmu o uposażeniu b. prezydentów Rzeczypospolitej, uchwaloną w dn. 28 czerwca 1923, została Marszałkowi Piłsudskiemu w pierwszych dniach stycznia r. b., a więc po upływie pół roku, doręczona suma 1,422,966,000 marek polskich.

Na sumę tę złożyły się pobory od lipca do grudnia ub. roku w kwocie 696,620,000 m. p. i pobory za styczeń r. b. w kwocie 726 mil. 646 tysięcy.

Marszałek Piłsudski, nie mogąc wewnętrznie pogodzić się z myślą, by przy spełnianiu jednocześnie dwóch prac, Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza w okresie wojny Polska uposażała Go przy obowiązkach, jakie wówczas na Nim ciążyły, stosunkowo mniej obficie, niż dzisiaj, gdy dla Polski urzędowo nie pracuje, zdecydował się całą otrzymaną sumę przeznaczyć na drogie Mu cele.

Połowa kwoty została wręczona Uniwersytetowi w Wilnie, drugą połowę przesłano ochronce Jego imienia we Lwowie, która opiekuje się dziećmi po poległych żołnierzach.

EXTRA!

Skandal naftowo-polityczny przybiera nieprzewidziane rozmiary

WASHINGTON, 1 lutego. — Śledztwo prowadzone przez kongres w sprawie nadużyć przy wydzierżawianiu rządowych pól naftowych kapitaliście naftowemu Doheney przez członków rządu byłego sekretarza dla spraw wewnętrznych Tall'a i sekretarza floty Denby'ego przybrało nagle nieoczekiwany zwrot na gorsze ujawniając olbrzymie nadużycia władzy przez członków byłego rządu partji demokratycznej. Kapitalista Dohoney przy składaniu zeznań przed kongresem w sprawie nadużyć oświadczył, że kompanja jego zatrudniała trzech członków byłego rządu demokratycznego a między niemi byłego sekretarza finansów McAdoo, któremu zapłaciła jednorazowo $250,000 za pewne usługi a dotychczas jeszcze wypłaca $50,000 rocznie. Oświadczenie Doheney'a wywołało wśród członków kongresu, a szczególnie wśród demokratów panikę. Republikańscy członkowie kongresu w odwet za ujawnienie nadużyć popełnionych przez byłego sekr. spraw wewnętrznych Fall'a, starają się dowieść takich samych nadużyć członkom byłego rządu prezydenta Wilsona i zmniejszyć winę swoich przyjaciół politycznych. Rezygnacja sekretarza floty oskarżonego o współudział w nadużyciach jest nieunikniona.

BYŁY PREZ. WILSON BLISKI ŚMIERCI

Lekarze nie mają nadziei utrzymania go przy życiu

LONDYN, 1 lutego. — Rząd angielski premjera Macdonalda uznał „de jure" bolszewicki rząd rosyjski, jako legalny rząd narodu rosyjskiego, jak stwierdza oficjalny komunikat ogłoszony dzisiaj popołudniu.

WASHINGTON, 1 lutego. — Były prezydent Wilson jest umierający. Śmierć oczekiwana jest lada chwila. Lekarze stracili wszelką nadzieję utrzymania wielkiego człowieka przy życiu. Nagła niemoc b. prezydenta wywołała powszechne współczucie w całym kraju. Ze wszystkich stron napływają kondolencje.

Prezydent Wilson w chorobie okazuje wielką moc ducha. Przekonany o blizkiej śmierci zapewnia otoczenie, że „jest gotowy" na jej przyjście.

PARLAMENT JAPOŃSKI ROZWIĄZANY SKUTKIEM ZABURZEŃ W IZBIE POSŁÓW

Którzy okładali się nawzajem pięściami i obrzucali kałamarzami z atramentem

TOKIO, 1 lutego. — Wśród posłów parlamentu japońskiego przyszło do gwałtownych zabrzeń i bójki na pięści, oraz wzajemnego obrzucania się kałamarzami, gdy rząd odmówił odpowiedzi na interpelacje posłów opozycji domagających się wyjaśnienia, dlaczego pociąg wiozący posłów opozycyjnych na sesję parlamentu, został wykolejony w Nogaja. Gdy premjer Kiyoura odmówił osobistych wyjaśnień, powstał minister spraw wewnętrznych dla udzielenia odpowiedzi. Wtedy pewien mężczyzna zbiegłszy z galerji przeznaczonej dla publiczności, ściągnął ministra spraw wewnętrznych z ławy rządowej i obalił go na ziemię. To było hasłem do ogólnej bójki, jakiej parlament japoński nigdy nie był świadkiem.

Przewodniczący natychmiast ogłosił odroczenie parlamentu, a gdy bójka nie ustawała, ogłosił parlament za rozwiązany.

Z POLSKI I ZE ŚWIATA

Wystąpienie z „Piasta"

WARSZAWA, 16 stycznia (poczta). — Senator Kaniowski wystąpił z Piasta i przyłączył się do Zjednoczenia ludowego (grupa Bryla).

Jakie stanowisko zajmą Czechy na wypadek konfliktu polsko-rosyjskiego

LONDYN. — „Morning Post" zapytuje w swym artykule, jakie stanowisko zajmą Czechy wobec układu francusko-czeskiego na wypadek zatargu między Rosją i Polską. Ktokolwiek bezstronnie patrzy, nie może powątpiewać o pokojowych zamiarach Polski. Natomiast obecna Rosja jest czynnikiem takiej niepewności w polityce Wschodniej Europy, że Polska całkowicie jest uprawniona do zwrócenia uwagi na zachowanie styczności ze swą sojuszniczką Francją w razie potrzeby, a pamięć o tak zwanej neutralności czeskiej z r. 1920 jest jeszcze świeżą w umysłach Polski. Sprawą ważną dla Polski jest to, w jaki sposób Czesi, którzy marzą o kierowniczej roli w świecie słowiańskim i o gospodarczem żłobyciu Rosji przy pomocy towarów niemieckich, rozwiążą zagadnienie ustalenia dobrych stosunków między Francją a Polską z jednej strony, a Francją i Rosją z drugiej.

Co do kredytów dla przemysłu, to będą one bezwarunkowo waloryzowane i dawane bądź do wysokości koniecznej do utrzymania życia przemysłowego. Rząd liczy się z możliwością przesilenia w przemyśle i dlatego przywiązuje wagę do uchwalenia ustawy o bezrobotnych.

W sprawie drożyzny p. Grabski oświadczył, że niewiadomo, czy wprowadzenie nowej waluty doprowadzi do podrożenia czy potanienia. Na to obecnie odpowiedzi dać nie może.

Po wywodach ministra dziennikarze stawiali szereg pytań; 1) czy prawdą jest, że przemysłowcy łódzcy otrzymali wielkie kredyty. Odpowiedź —minister jest obecnie w słabym kon takcie z PKKP, zresztą sprawę zbada;

2) czy zostanie wydana ustawa o obrocie walutowym. Odpowiedź: Sprawę tę rozpatrzy Rada finansowa;

3) czy rząd ma zamiar zwaloryzować dawne długi hipoteczne i listy zastawne. Odpowiedź: Rząd ma zamiar załatwić tę sprawę kompromisowo.

Memorjał generała Sosnkowskiego

WARSZAWA, 17 stycznia (poczta). — Minister wojny gen. Sosnkowski opracowuje dla prezydenta Rzeczypospolitej memorjał, uzasadniający jego żądania w sprawach wojskowych. Treść memorjału przed wręczeniem go prezydentowi nie może być ogłoszona.

BOLSZEWICY ZAMIERZAJĄ OGŁOSIĆ LENINA ŚWIĘTYM

Pewni, że naród rosyjski uzna nowego świętego

MOSKWA, 1 lutego. — Bolszewicy rosyjscy postanowili naśladować kościół rzymsko-katolicki i ogłosić Lenina świętym, idąc za przykładem papieży, którzy wszystkich zasłużonych dla podtrzymania potęgi kościoła rzymskiego ogłaszali świętymi, zalecając wiernym oddawanie rzekomym „świętym" niemal czci boskiej.

Po śmierci Lenina bolszewicy we wszystkich zamierzeniach poczynają się zapraszigać na imię Lenina i składać uroczyste przyrzeczenia na pamięć twórcy bolszewizmu, że powzięte zamierzenia wykonają w myśl idei swego bolszewickiego proroka.

Głąbiński układał plany obalenia demokracji w Polsce

Wprowadzał spiskowców na odpowiedzialne urzędy państwowe—„Patrjota" polski hr. Michałowski brzydzi się językiem polskim.

Warszawa, 12 stycznia. (Poczta.)—Wśród dokumentów, które wpadły w ręce policji, figuruje raport o konferencji c. k. radcy dworu, b. ministra austrjackiego a kierownika związku Ludowo - Narodowego b. ministra polskiego, ekscelencji Głąbińskiego.

Przypominamy, że podczas wyborów najgłośniej krzyczał związek Ludowow - Narodowy, że zwalczy drożyznę. I istotnie wynik tego „zwalczania" był wspaniały.

C. k. radca dworu ekscelencja Głąbiński jest w bliskim kontakcie z p. Pękosławskim, dla którego jest w Polsce „za tanio".

P. Głąbiński, jak donosi prasa, układał się z P. P. P. o sprawę mianowania prezesa rady wojennej P.P.P. podsekretarzem stanu w ministerjum spraw wojskowych.

Agitacja w wojsku.

P. P. P. nie ograniczało się do uświadamiania ludności, że w, Polsce jest „za tanio", postanowiła również uświadomić wojsko.

„Dalsze śledztwo daje coraz obfitsze i bardziej sensacyjne materjały, stwierdzające że P. P. P. przygotowało szeroko wyposażony aparat dla zdobycia w odpowiedniej chwili władzy w państwie. Wśród znalezionych podczas rewizji dokumentów obciążających, znajdują się plany fortyfikacji, sporządzone bardzo szczegółowo, z podaniem liczby amunicji, dane o dyslokacji wojsk, cyfry dotyczące poszczególnych oddziałów i t. p."

Jest to bardzo obciążający fakt. Czy bowiem do tej organizacji nie wkręcili się także pro wokatorzy i szpiedzy mocarstw ościennych? Czy odgrywając rolę proroków i partjotów o potrójnym „P", nie korzystali z dokumentów i planów wojskowych zdobywanych dla celów nie tylko wiadomych?

Patrjotyczny hrabia z P. P. P. nie mówi po polsku.

Ciekawym typem z P. P. P., odgrywającym wybitną rolę na równi z „za tanim" dyktatorem Pękosławskim i p. Gostyńskim, jest p. Michałowski. Aresztowany Michałowski, który w swoim czasie był w wojsku i dosłużył się rangi kapitana, był osobistością znaną z tego powodu, że nie wymieniał swego nazwiska bez dodania tytułu „hrabia" i mówił, trzeba czy nie trzeba, po francusku.

Jak się dowiadujemy, w areszcie p. „hrabia" Michałowski po polsku nawet zeznawać nie chciał — tylko po francusku.

Ten szczególik charakterystyczny „partjoty" polskiego zanotowany został w protokóle.

Po dwa franki szwajcarskie od osoby

Na taką to organizację, której dyktator głosił, że w Polsce jest za tanio, która posiada w niewiadomym celu plany wojskowe, której sztabowcy nie mówią po polsku i każą się tytułować „hrabiami" gromada naiwnych płaciła po dwa franki szwajcarskie od osoby, poddając się rygorom i praktykom, które muszą zaprowadzić na ławę oskarżonych.

Posłowie w P. P. P.

Przed rozpoczęciem plenarnych posiedzeń Sejmu, jak nas informują, zgłoszona będzie interpelacja w sprawie udziału w P. P. P. wybitnych posłów związku Lud. Nar. oraz w sprawie pogłosek o udziale w tej organizacji niektórych przedstawicieli wojskowości i policji.

RADIOGRAM

GENERAŁ SZEPTYCKI, GŁĄBIŃSKI I KIERNIK ZAMIESZANI DO SPISKU FASZYSTOWSKIEGO

(RADIOGRAM DLA „NOWEGO ŚWIATA")

WARSZAWA, 1 lutego. — Sprzedaż akcji Banku Emisyjnego postępuje naprzód. Druk nowych marek na potrzeby państwowe ustaje. Dolar spadł do 9 miljonów marek. Dyskusja w Sejmie w sprawie spisku faszystowskiego skompromitowała Głąbińskiego, Kiernika i gen. Szeptyckiego. Uchwała w sprawie dwuletniej służby w armji nastąpi 5 lutego.

Kronika miejscowa

Dzisiaj — N. M. P. Gromnicznej
Dzisiaj — Ciepłej.

Czeki: 8,510,000.
Przekazy: 8,333,000.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Sobota: Niew Amsterdam z Rotterdamu
Paris z Havru

Odpłyną z New Yorku:

Sobota: Majestic do Southampton
Samland do Antwerpji
La Savoie do Havru
Bilderdijk do Rotterdamu

ŻNIWO ŚMIERCI

Od 1go stycznia do dzisiaj zmarło w New Yorku

Pod kołami samochodu
62
Od kul i noży
30
Od wódki
31

Bal Tow. „Wolna Polska"

Niniejszem podaję do wiadomości Szanownej Polonji w New Yorku i okolicy, iż Towarzystwo Wolna Polska, urządza wielki dziesięcioletni jubileuszowy bal, w sobotę, dnia 2 lutego, 1924 r., w wielkiej sali Domu Narodowego, 19-23 St. Marks Place, w New Yorku. Będą dane nagrody za najlepsze tańce: walca i oberka. Pierwszorzędna orkiestra będzie przygrywać do tańca pod dyr. ob. W. A. Wołyńca. Początek o godzinie 7:30 wiecz. Wstęp razem z garderobą i podatkiem wojennym 75c. Komitet dokłada wszelkich starań, aby na balu ubawić swych gości serdecznie i po polsku. Ponieważ Tow. Wolna Polska dba nietylko o powiększenie swoich szeregów, lecz także pracuje dla spraw narodowych polskich, to też część dochodu z tego balu oddana będzie szkole Rady Oświatowej w New Yorku. Tow. Wolnej Polski pracuje usilnie aby zabawa przy rozmaitych niespodziankach odbyła się wesoło, aż do rana. Kto przybędzie, przekona się na własne oczy.

KOMITET.

JUTRO!

Wielki Wieczorek Pączkowy

W dniu 3 lutego, w sali Domu Narodowego w Nowym Yorku, odbędzie się wielki Wieczorek Pączkowy urządzony przez Sekcję Wykonawczą Komitetu Kościuszkowskiego.

Kto był na ostatnim wieczorku, urządzonym przez Kom. Kościuszkowski, ten napewno przyjdzie na tę zabawę, która zapowiada się nadzwyczajnie.

Komitet Wieczorku postarał się o doborową polską orkiestrę, która przygrywać będzie do tańca.

Oprócz tego, komitet postarał się o różne miłe niespodzianki dla gości.

Wierzymy, że Polonja poprze Komitet Kościuszkowski i pójdzie tłumnie na tę zabawę.

Obchód Proletarjatczyków urządza Oddział "Potęga" No. 34ty Związku Socjalistów Polskich, we środę dnia 6go lutego, w Domu Narodowym, przy St. Marks Pl., w New Yorku. Przemawiać będą znani mowcy.

Nie zapominajcie o Funduszu Im. Piłsudskiego!

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje WŁÓCZĘGA

Nasz rodak A. G. skazany został na pięć lat więzienia.

Przed kilkoma dniami otrzymaliśmy od niego list z prośbą, o posłanie mu gramatyki języka polskiego do więzienia, gdyż po odsiedzeniu kary ma zamiar wrócić do Polski i tam zacząć życie nowe.

Zapomniał języka ojczystego i w liście tak pisze:

„Wiem, że bardzo smutno mi będzie na duszy uczące się języka ojczystego, gdyż każde polskie słowo przypomni mi Ojczyznę i te czasy lepsze, gdy i ja byłem szczęśliwy. Aje czystość i ciepło wrócą do mojego serca z polskiemi słowami."

Nie wiem, za co go skazano na pięć lat więzienia.

Wiem, że spotkało go nieszczęście, że wykoleiło się jego życie, że cierpi i że jest mi bratem.

Wzruszającą jest myśl, iż ma zamiar zacząć nowe życie.

Obywatel Wichulski, po przeczytaniu listu, złożył $1 na ten cel.

Pieniądze otrzymane, jakoteż drobną składkę odesłaliśmy do polskiej księgarni dr. Vorzimera, 10 St. Marks Place, z prośbą, aby więźniowi A. G. posłał gramatykę polską, wypisy polskie i ewentualnie lżejsze książki polskie do czytania.

* * *

Za kilka dni do więzienia przywiozą paczkę z polskiemi książkami. Dowie się nasz rodak, że nim nie gardzimy, lecz, że z nim współczujemy.

O gdybyśmy wogóle nauczyli się więcej współczuć, a mniej gardzić i nienawidzieć, gdybyśmy zrozumieli, na czem polega nasza łączność, gdybyśmy zawsze mieli przed oczyma fakt, że i bracia źli są naszymi braćmi, że zbrodnia jest często kalectwem duchowem, a często przypadkiem

Może nie wiecie o tem, a może i wiecie, że dobre słowa są najlepszem lekarstwem dla chorych dusz.

Ktoś o nim powinien pamiętać.

Może to jest naszym obowiązkiem?

Więc, pamiętamy i o nim!

Adres: nr. 39147, 135 State St., Auburn, N. Y.

Polski koncert

Niewiele już czasu nas dzieli od wspaniałego koncertu polskiego, mającego się odbyć w Washington Irving High School, E. 16 ul., w dniu 16 lutego, br. W koncercie tym przyrzekła swój udział znakomita śpiewaczka Perowa p. Leonia Ogrodzka, która występowała w swoim czasie w operze w Medjolanie i innych stolicach europejskich.

Oprócz tego biorą udział: p-na Marja Gregor, pianistka, improwizatorka; p-na Janina May, tancerka klasyczna, rokująca wielką karjerę sceniczną; p. A. Tuzi, tenor, oraz p. Edward May, skrzypek.

Koncert ten będzie prawdziwą ucztą artystyczną dla miłośników pieśni, tańca i muzyki. Wszyscy artyści pracują usilnie i można być pewnym, że zebrani w dniu 16 lutego br. na sali Washington Auditorjum goście, będą zupełnie zadowoleni tak z artystów jak i z wykonanych przez nich produkcyj wokalno-muzycznych.

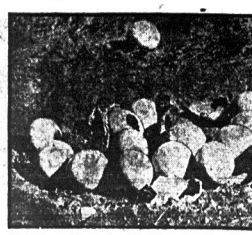

Zaraz po opuszczeniu jaj fotograf uwiecznił podobizny dwuch strusi, przybyłych na świat we Florydzie

ZACNY MĘŻULEK

Policjant Broszan, przydzielony do stacji policyjnej przy W. 135 ulicy, obchodził w nocy sobie przydzielony rejon. W tem, ciszę przerwały okrzyki kobiece wzywające pomocy. Nie namyślając się długo, posterunkowy pobiegł w kierunku domu z którego dochodziły okrzyki. Przybywszy na miejsce, Broszan wbiegł po schodach i zatrzymał się przed drzwiami jednego z mieszkań na trzecim piętrze.— Otworzywszy drzwi policjant ujrzał na ziemi kobietę leżącą, którą kopał i bił mężczyzna.

Widząc wchodzącego policjanta, mężczyzna ów rzucił się ku niemu z nożem. Między policjantem a mężczyzną wywiązała się zaciekła walka, podczas której Broszan otrzymał pchnięcie nożem w rękę. Będąc rannym i widząc, że dalsze ciosy mogą lada chwila nastąpić, policjant wyciągnął rewolwer i strzelił. Kula trafiła celu i mężczyzna padł martwy na ziemię.

Na odgłos strzału przybyli znajdujący się w pobliżu policjanci. Wezwano karetkę pogotowia, której lekarz opatrzył ranego.

Wtedy to wyjaśniło się, iż zabitym był Walter Reily, lat 40, który od szeregu lat bił i terroryzował żonę Vinilję.

Powyższe miało miejsce w domu pn. 451 Lenox Ave.

POLSKIE SIEROTY

Każda narodowość w naszej okolicy ma swoje zakłady, aby zaopiekować się pozostałemi sierotami i zapobiedz ich wynarodowieniu. Do bardzo nielicznych wyjątków należą Polacy.

Polskie sieroty o ile nie wychowują się na bruku, to są lokowane w obconarodowych przytułkach.

Nie istnienie polskiego Sierocińca można wytłómaczyć jedynie naszą opieszałością, brakiem zorganizowanej akcji w celu budowy i utrzymania, gdyż każdy rozumie potrzebę takiego zakładu, a przeszło sto tysięczna Polonja okoliczna, może bez specjalnych trudności sprawę tą finansować.

Na Sejmach Zjednoczenia Polsko-Narodowego sprawa ta stale była poruszaną i rezultatem tego jest pewien kapitał zebrany wśród członków tej Organizacji. Obecnie, zgodnie z uchwałą Sejmu XVgo Zarząd Centralny zwołuje specjalną Sesję w celu powołania do życia komitetu, który zapoczątkowaną pracę poprowadził naprzód.

Sierociniec polski jest potrzebą całego ogółu i na Sesji pożądani są przedstawiciele wszystkich towarzystw świeckich i kościelnych, grup i towarzystw asekuracyjnych, klubów politycznych i ludzi dobrej woli, których obchodzi przyszłość naszego młodego pokolenia na wychodztwie.

Mam przeto nadzieję, że w niedzielę, dnia 17go lutego 1924 roku o godz. 2ej po południu, dany mi będzie zaszczyt powitania w Sokolni pod nr. 188 Grand St. w Brooklynie poważnego grona rodaków i że z tego grona utworzy się komitet, który wyciąże się chlubnie z przyjętych na siebie obowiązków i przyśpieszy budowę Polskiego Sierocińca.

Szacunek i pozdrowienie
Michał H. Jankowski Cenzor
Zjedn. Polsko-Nar.

Do wszystkich Polskich Rzemieślników Budowlanych w New Yorku i Okolicy

Zarząd Pol. Rzemieślników Budowlanych zawiadamia wszystkich członków i tych, którzy się chcą zapisać, ażeby stawili się na przyszłe miesięczne posiedzenie, które odbędzie się w sobotę dnia 2-go lutego, w sali pod nr. 431 East 6 ulica, o godzinie 8-ej wieczorem.

Na rocznem posiedzeniu został wybrany nowy zarząd, w skład którego wchodzą ob.: — E. Baranowski, prezes; I. Michalski, wiceprezes; F. Kogut, sekr. prot.; A. Wolski, sekr. fin.; A. Wallas, sekr. kor.; A. Sydor, kasjer; maraszałek wybierany będzie na każdem posiedzeniu.

Nowy zarząd dołoży wszelkich starań, aby Towarzystwo było jednem z największych w New Yorku.

A. Wallas, sekr.

SPORT

W sobotę w Washington Irving High School odbędzie się wielka i zacięta gra w piłkę koszykową, pomiędzy piątkami: Gn. 7 z New Yorku i Gn. 126, Elizabeth, N. J. Po konteście będzie bal, co się zowie.

Jack Johnson, murzyn, były szampion pięściarski ciężkiej wagi, który od dawna nie mógł dostać nigdzie pozwolenia na walkę, doczekał się nareszcie konkursu. W Montreal, Kanada, komisja sportowa pozwoliła wczoraj na walkę Renault'a z Johnson'em. Walka tych dwu pięściarzy odbędzie się na wiosnę.

Za kilka dni będziemy mieli listę zapaśników, którzy mają brać się za bary, w niedalekiej przyszłości w zbrojowni 71st Regiment Armory. Aranżer Jack Curley stara się zrobić prawdziwy karnawał zapaśniczy. Lewis, Zbyszko, Plestina, Gardini i Stecker, będą prawdopodobnie na programie.

Billy Leonard (Lewandowski) pięściarz „welterweight" wygrał ostatnie pięć walk w Syracuse, N. Y. Powodzi mu się tam dobrze. Kiedy tylko walczy on z jakimś pięściarzem, to rodacy jego uczęszczają gromadnie. Dają się tedy słyszeć takie okrzyki w języku polskim: "Wal go Bolek! Palnij go w wątrobę! Daj mu na „spanie!" itd. Nic dziwnego, że wygrywa wszystkie swoje walki.

Z TEKI REPORTERA

Tow. Gwiazda Wolności ma dzisiaj miesięczne posiedzenie w Domu Narodowym przy St. Marks Pl. Początek o godz. 8ej wiecz.

Dzisiaj odbędzie się w Domu Narodowym o godz. 8ej wiecz. posiedzenie miesięczne Tow. Nowe Życie. Obecność wszystkich członków wymagana.

Ciało kapitana berlinki „M. A. Hammond", który zatonął podczas burzy, jaka szalała nad New Yorkiem przed kilkoma tygodniami, zostało odnalezione przez policjanta rzecznego w pobliżu postoju No. 3. Zmarły był stałym mieszkańcem Tonawanda, N. Y. i liczył lat 75.

34 Oddział Z. S. P. „Potęga" urządza dnia 9 lutego rb. o godz. 8ej wiecz. Wieczorek Taneczny, w Domu Narodowym, przy St. Marks Pl. Wstęp 50c. Różne niespodzianki.

Gdy siostrzeniec Katarzyny Wottler, zam. pnr. 277 East 27 ulicy przyszedł ją odwiedzić, zastał w fotelu zastygłe zwłoki ciotki. Śmierć nastąpiła wskutek zatrucia gazem świetlnym, który się wydobywał z zepsutej rurki gumowej doprowadzającej gaz do piecyka kuchennego.

Niewykryci dotychczas sprawcy dokonali rabunku w budce kasjera kolei podziemnej Interborough przy Spring ulicy. Związanego kasjera Jakóba Mendelsona znalazł inspektor wymienionej kompanji kolejowej. Łupem bandytów było $689.

Szofer Edward Halloran został aresztowany i osadzony w więzieniu pod bondem $5000 jako winny najechania i zabicia 5letniego Jarzyka Henik, zam. pn. 224 East 70 ulicy. Wypadek powyższy miał miejsce na narożniku ulic East 70 i 3 Ave.

SMUTNA KRONIKA POLSKA

Z różnych stron

DETROIT, MICH.

Zwierzęcy atak na dziewczynkę

Dwaj chłopcy: Edmund Leck i Władysław Stańczyk, koledzy szkolni Genowefy Ślezak, lat 10, 2630 Hendric St., znaleźli ją o godzinie 8-ej rano dnia 11-go stycznia w chlewie strasznie zmaltretowaną. Przywołana policja wybadała, że dziewczynkę do tego chlewa wciągnęło 2-ch mężczyzn, a dokonawszy na niej gwałtu, zostawili leżącą prawie bez życia. Dziewczynkę przewieziono do szpitala i tam lekarze zastosowali wszelkie możliwe środki, aby zachować jej życie. Policja brutalnych napastników poszukuje, ale dotąd nie wpadła na ich trop. W areszcie policja trzyma Napoleona (czy Normana) Clementa (lat 50, 348 Connors St.), którego podejrzewa o brutalne zamordowanie 10 letniej Wiktorji Rożewiczówny (dawniej zamieszkałej pn. 4804 Martin Ave.) Clementa policja aresztowała na skutek zeznań dwuch sióstr: Katarzyny i Dorothy Kumerr, zamieszkałych w sąsiedztwie Rożewiczówny. Rozpoznały go one jako człowieka, który owego wieczora, kiedy zamordowano Rożewiczównę, zaczepiał dziewczęta w pobliżu.

BUFFALO, N. Y.

Ciężka kara

Za napad w pierwszym stopniu, który mu udowodniono, skazał sędzia Noonan, Leona Jagodzińskiego, lat 27 na pięć lat więzienia stanowego w Auburn. — Przykutego do jednego z dwuch szeryfów przewieziono Jagodzińskiego razem z innymi więźniami do więzienia. Prawie przed 2-ma tygodniami sprowadzono Jagodzińskiego z Rochester do tutejszego więzienia. Żył on tam od dłuższego czasu pod przybranem nazwiskiem. W zeszłym roku przyszedł do domu swojej żony (161 Mills St.) z zamiarem pogodzenia się z nią, gdyż od dłuższego czasu z nią nie żył. Do zgody pomiędzy nimi nie doszło, a podczas kłótni padło kilka strzałów z rewolweru Leona Jagodzińskiego. Jeden strzał ugodził panią Barbarę Raszeja, teściową Jagodzińskiego i oprócz tego zostały ranne dwie inne osoby.

LISTY DO WŁÓCZĘGI

Garfield, N. J., 29 I., 1924.

Kochany Włóczęgo!

W odpowiedzi na apel Twój z 26 b. m. przesyłamy równocześnie przez „money order" kwotę $2.00 dla biednego chłopca kaleki, któremu potrzeba na operację 400 dolarów.

I jesteśmy pewni, że w najkrótszym czasie znajdzie się owych trzystu, w których Ty wątpisz, potrzebnych Polaków.

Jedna tylko tutaj nasuwa nam się myśl mimowoli, czyby Dr. Lorenz, ów cudotwórca z dobremi niebieskiemi oczyma, nie mógł dla takiej wyjątkowej biednej i nieszczęśliwej matki wykonać po trzebnej operacji tylko za owe 100 dolarów, które mają być zebrane u krewnych i znajomych? My wiemy, że klinika i specjaliści, to droga rzecz, a jednak...!

Przy sposobności przesyłamy Ci, kochany Włóczęgo, głębokie uznanie za Twoją zbożną pracę i serdeczne pozdrowienie.

Prawdziwie życzliwi
Wiktor i Katarzyna
Starowiczowie
185, Banta Ave., Garfield, N. J.

Odpowiedź:

Doktór Lorenz jest NIEMCEM, nasz chłopczyk jest dzieckiem POLSKIEM. Nie możemy tyle żądać od profesora Lorenza, który co tydzień bada BEZPŁATNIE 4 DZIECI POLSKICH!

Dotychczas $24.00

Ty jesteś następnym!

Posiedzenie Komitetu przyjęcia Senatora Woźnickiego

W niedzielę, dnia 2-go lutego, o godz. 11-ej przed południem, w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, odbędzie się posiedzenie Komitetu Przyjęcia senatora Woźnickiego.

W posiedzeniu mogą wziąć udział także goście, pragnący współpracować nad godnem przyjęciem pierwszego senatora z Ojczyzny.

Karta wstępu do Bibljoteki Publicznej

Kartę wstępu (Borrower's Card) do Bibljoteki Publicznej pn. 331 East 10th Street, pomiędzy Avenue A i First, gdzie znajduje się doskonały wybór polskich książek, może otrzymać każda osoba zamieszkała lub pracująca w New Yorku.

Należy zgłosić się do Bibljoteki po aplikację i wypełnić ją na miejscu, podając swoje imię i nazwisko, adres, fach czy zajęcie, nazwę i adres firmy, przez którą aplikant jest zatrudniony. Pozatem należy podać nazwisko i adres osoby, która gotowa jest aplikację tę podpisać. (Podpisten nie jest poręczeniem, a tylko źródłem informacji dla bibljoteki w razie dłuższego i niewytłumaczonego przetrzymania książek przez daną osobę, która pod adresem podanym już nie zamieszkuje.)

Po załatwieniu powyżej wymienionych informacyj aplikant zabiera z sobą kartkę, która ma być podpisana przez osobę znajomą. Kartkę podpisaną trzyma u siebie dopóki nie otrzyma pocztówki z Bibljoteki z zawiadomieniem, że należy się zgłosić po kartę wstępu. Wtedy przy najbliższej sposobności (a jeżeli czas nie pozwala, lub wypadki przeszkodzą, to i choćby po upływie trzech miesięcy) należy się zgłosić, mając przy sobie aplikację podpisaną przez znajomego i pocztówkę wzywającą aplikanta do Bibljoteki. Pocztówka, którą poczta doręczyła aplikantowi pod wskazanym przez niego adresem, jest dla Bibljoteki potwierdzeniem, że adres podany jest dokładny, i z tego powodu jest ona ważnym czynnikiem przy uzyskaniu karty wstępu. Bez zwrotu pocztówki Bibljoteka nie wyda karty wstępu, a jeżeli pocztówkę zagubiono, wyśle aplikantowi drugą, co naturalnie opóźni wydanie karty.

Polacy, nie znający zupełnie języka angielskiego, winni zapytać o bibljotekarkę polską lub przyjść z tłumaczem. Bibljoteka Publiczna jest na usługi wszystkich obywateli i mieszkańców New Yorku, tak tych, co nie znają języka angielskiego, jak tych, co nim władają.

Kto czyta, ten się kształci!

Za Bibljotekę Publiczną:
K. WANDA WOJCIESZAK.

Ze Zjednoczenia Śpiewaków Polskich na Wschodzie

Na posiedzeniu miesięcznem Zjednoczenia Śpiewaków Polskich na Wschodzie, które się odbyło dnia 25 stycznia, br., zapadła uchwała, żeby wziąć udział w konteście międzynarodowym na stan New York. W tym celu odbędzie się posiedzenie nadzwyczajne, w poniedziałek wieczorem o godz. 8:30, dnia 4tego lutego, br. w lokalu Domu Narodowego, przy 19-23 St. Marks Pl. w New Yorku.

Na posiedzeniu tem powinni być członkowie zarządu towarzystw śpiewaczych, należących do Zjednoczenia Śpiewaków na Wschodzie. Dyrygenci powinni się tą sprawą zainteresować i rzybyć również na posiedzenie, dyż oni znając siły swoich chórów, mogą dać pewne wskazówki i dla korzyści i zaoszczędzenia zasu ćwiczeń.

Obecność każdego delegata jak członków zarządu Zjednoczenia Śpiewaków Polskich na Wschodzie obowiązkowo wymagana.

J. K. Hojnowski, sekr.

Lekcja śpiewu odbędzie się w sobotę, o godz. 8ej wiecz. w Domu Narodowym, w wobec czego członkowie i członkinie Tow. „Polonia" winni przybyć tłumnie na próbę.

Wielki Wieczorek Pączkowy
urządza
Sekcja Wykonawcza Komitetu Kościuszkowskiego
W NIEDZIELĘ, 3-GO LUTEGO 1924 ROKU
W SALI DOMU NARODOWEGO
19-23 St. Marks Place w New Yorku
O GODZINIE 4-EJ PO POŁUDNIU
Na tą zabawę pełną miłych niespodzianek zaprasza Szan. Polonję
KOMITET.

WIELKI KLASYCZNY
KONCERT
odbędzie się
Staraniem pana A. TUZI
TENORA DRAMATYCZNEGO
W Niedzielę, 10 lutego
O GODZINIE 8-EJ WIECZOREM
W WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL
40 Irving Place, między 16 i 17 ul.
w New Yorku
z łaskawym współudziałem LEONJI OGRODZKIEJ
gwiazdy oper włoskich
Znakomitej pianistki panny M. GREGOR i utalentowanej młodej tancerki — uczenicy Signoriny Aurory Arriaza panny JANINY MAY, jako specjalistki w tańcu hiszpańskim a la POLA NEGRI. — Występ młodego skrzypka EDWARDA MAYA

BILETY W CENIE 55c i $1.10.
do nabycia w Restauracji Domu Narodowego 19-23 St. Marks Place, w agencji Belweder, 359 Second Ave., u p. Bialskiego, 125 E. 7-ma ulica i w Agencji Stow. Mechaników, 224 E. 57th Str., New York

WIELKI BAL
10-letni Jubileuszowy urządza Tow. „Wolna Polska"
W SOBOTĘ, DNIA 2-GO LUTEGO 1924 ROKU
w wielkiej sali Domu Narodowego, przy 8ej ulicy.
Będą dane nagrody za najlepsze odtańczenie oberka i walca
Pierwszorzędna orkiestra do tańca pod dyrekcją ob. A. Wołyńca
POCZĄTEK O GODZ. 7:30 WIECZOREM
Wstęp 75 centów
Szanowną Polonję zaprasza KOMITET

DZISIAJ! :-: DZISIAJ!
Match Piłki Koszykowej i Tańce
urządza
TOW. GIMNASTYCZNE SOKÓŁ POLSKI
W WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL
Irving Place i 16 ulica
o godzinie 8-ej wieczorem
WSTĘP 50 CENTÓW

Wiadomości z New Jersey

BACZNOŚĆ NEW JERSEY!

ZOBACZCIE CAŁĄ POLSKĘ

Przedstawienie kinematograficzne pod tytułem:

MIESIĄC WĘDRÓWKI PO POLSCE

JERSEY CITY: W sobotę 2-go lutego, w hali Białego Orła, 335 Newark Ave., dwa przedstawienia: 2;30 po południu i 7:30 wieczorem.

BAYONNE, N. J.: W niedzielę, 3-go lutego, w hali Y. M. C. A., Ave. E, i 22 St. dwa przedstawienia: — 2:30 po południu i 7:30 wieczorem.

PASSAIC, N. J.: W czwartek, 7-go lutego, Dom Ludowy Polski, 1—3 Monroe St. — 7:30 wieczorem.

Obraz w VII Aktach (8 Reels)

Jest to najwększy naukowo - artystyczny obraz wykonany w Ojczyźnie. Przedstawia życie miejskie i wiejskie. Typy, wesela, żniwa, kopalnie, etc. — Poznajcie Ojczyznę i Jej bogactwa.

UWAGA! BLOOMFIELD I OKOLICA! UWAGA!

TEATR POLSKI Z NEW YORKU
POD DYR. P. WANDYCZ I W. OCHRYMOWICZĄ

wystawia

„NITOUCHE"

Premjera-Operetka w 4ch aktach

Wystąpią: P. MARJEWSKA, P. ULATOWSKI
Udział bierze zgórą 15 osób

W NIEDZIELĘ, 3-GO LUTEGO 1924 ROKU

W AUDITORIUM BIAŁEGO ORŁA, przy Myrtle Ave.
POCZĄTEK O GODZINIE 8-EJ WIECZOREM

JERSEY CITY

Polski Uniwersytet Ludowy

578 JERSEY AVE.

W niedzielę, dnia 3go lutego, o godzinie 6ej odbędzie się odczyt inż. J. Milewskiego, p. t.:

„PRZEMYSŁ ŻELAZA I STALI"

Jestto drugi odczyt z serji odczytów przemysłowych. Liczne obrazki przedstawią przemysł żelaza od kopalń rudy, aż do ostatecznych produktów.

WSTĘP WOLNY!

M. Ostrowska, kierowniczka.

Polak wyratował tonących chłopców

Dwaj chłopcy o mało nie przypłacili życiem gdy załamał się lód pod nimi na kanale Morris, wczoraj wieczorem. Chłopcami tymi byli: Sammy Zurso, lat 8 i Orlando Arrello, lat 9, obaj z pn. 478 Communipaw Ave. Wyratował ich Aleksander Wolnik, robotnik w fabryce Maxwell, Manning, Moore Co., przy pomocy Artura Banco, z pn. 238 Pine ul.

Chłopcy ci bawili się na łodzie, około 6ej godz. wieczorem, gdy lód się załamał pod nimi. Na krzyk tonących chłopaków, nadbiegł Wolnik i rzucił się do wody, aby ich ratować. Gdy dopłynął do brzegu z chłopakami, pomógł mu ich wydostać na ląd Banco .Dr. Kraut ze szpitala miejskiego zmuszony był użyć pumotoru, aby ocalić życie małemu Zursowi.

Przed sędzią Ch. M. Egay, prowadzącym ostatnie egzamina kandydatów na papiery obywatelskie — będzie egzaminował 500 obconarodowców, począwszy od jutra. Na liście tej znajduje się znaczna liczba Polaków.

Wczoraj wieczorem skradziono Józefowi Wahl, automobil, wartości 1500 dolarów z pn. 133 Mercer ul. Numer platy licencyjnej, jest 54096, numer zaś motoru, 72,-485. Policja już robi poszukiwania za skradzionem autem.

GDZIE LEŻĄ NAJWIĘKSZE ZAPORY POSTĘPU!

Na powyższy temat: Ks. M. Pawłowski, wygłosi, dnia 3go lutego dwie mowy:

Plainfield, w kościele Pol. Bapt. na W. 3rd St. o godzinie 11ej rano.

Jersey City, na sali zwykłych zebrań przy Jersey Ave. i 4ej ul. o godzinie 4ej po południu. Ks. Pawłowski zwiedził kilka kolonji polskich w stanie New Hampshire i opowie nam wiele ciekawych nowin z życia tamtejszych polaków. Wszyscy są proszeni. Wstęp wolny!

PASSAIC

Polski Uniwersytet Ludowy

Czternasty z rzędu wykład P. U. L. odbędzie się 3-go lutego, br. w niedzielę, w Domu Ludowym Polskim, przy Monroe ul. Tym razem będzie wykładał również nasz stały prelegent ob. G. W. Liwacz. Zasługujący na uwagę temat wykładu, jako dalszy ciąg z nauk przyrodniczych — z działu zoologicznego, brzmi jak następuje: **„Typ I, klasa III o płazach i gadach."**

Uwaga: Z powodu iż sala D. L. jest wieczorem zajęta, ponieważ Oddzia. Im. Ossowskiego urządza „Obchód Proletarjatczyków", jak również i prelegent będzie zaangażowany na ten Obchód, przeto wykład P. U. L. odbędzie się o godzinie 3ej po południu. Wszystkich stałych słuchaczy oraz gości, uprasza się o punktualne przybycie o godz. 3ej po południu.

K. Ożga, kierownik.

Telefon. Waverly 4521
Dr. Józef Michalski
Były Major-Lekarz Wojsk Polskich
14 Belmont Avenue
NEWARK, N. J.

Telefon. Passaic 6082
Helena A. Sitkowska
81 Sherman St., PASSAIC, N. J.
Polska Egzaminowana Akuszerka z długoletnią praktyką oraz ukończonym kursem pielęgniarskim w szpitalach nowojorskich poleca się łaskawej pamięci.

DZIECI
bardzo lubią
ponieważ jest dobre w smaku. Działa łagodnie.
TRU-LAX
prawdziwie czekoladkowe lekarstwo przeczyszczające
Sprzedawane wszędzie w 10c. i 25c. tabliczkach.
Tru-Lax Mfg. Co.
Newark, N. J.

Tel.: Bergen 3483.
POLSKI LEKARZ
DR. LEON BANACH
Ordynuje: do 10 rano;
1 — 3 popołudniu;
6 — 8 wieczór.
2867 HUDSON BOULEVARD
1 minuta od tube stacji na Summit Ave., naprzeciw State Teatru.
Jersey City, N. J.

Kupcie Wartościowy Prezent na Pamiątkę

Mała wpłata zapewni Wam, którybądź artykuł

Imię Bertl'a jest znane nietylko w Newarku, ale w okolicznych miastach i stanach z powodu wyższości gatunku w jego BRYLANTACH, ZEGARKACH I BIŻUTERJI.

Przysłużył się trzem generacjom klijentów i gotowy do zrobienia przysługi Wam.

Norbert Bertl, Ekspert Brylantów 44-46 Springfield Ave., Newark, N. J.

Obchód Proletarjatczyków

urządza oddział Ossowskiego Z. S. P.

Obchód odbędzie się dnia 3go lutego br. tj. w następną niedzielę, w Domu Ludowym, przy Monroe St., o godz. 7:30 wieczorem. Na obchodzie przemawiać będą znani mówcy miejscowi, jak tow. H. Liwacz i przyjezdni. Robotnicy tutejsi wraz z nami członkami oddziału Ossowskiego Z. S. P. uczczą pamięć Tych, którzy pierwsi zginęli na szubienicach rosyjskich — za to, że pragnęli *Wolności dla Narodu Polskiego* i *Wolności innym ludom*, będącym w niewoli krwawych carów moskiewskich.

Dnia 28go stycznia 1924 roku minęła 38 lat, jak zginęli wyrokiem sądów siepaczy carskich Towarzysze: Ossowski, Bardowski, Kunicki, i Pietrusiński. Byli to bowiem ci, którzy zapoczątkowali walkę bezwzględną z caratem na terenie Królestwa Polskiego, a z których później powstała P. P. S., która dziś stoi na straży interesów ludu pracującego w Polsce jej całości niepodległości państwowej.

Na powyższą uroczystość zapraszamy wszystkich.

WSTĘP WOLNY! Komitet.

27-3)

NEWARK

Król bandytów schwytany

Policja w Newarku aresztowała wczoraj dowódcę szajki bandytów, której przypisują cały szereg napadów i rabunków w tej okolicy. Szajka ta zabrała podobno towaru rozmaitego gatunku, wartości 120 tysięcy dolarów.

Aresztowanym jest Herman Lindeman ,lat 39 z Brooklyna. Z ujęciem jego, policja spodziewa się wytropić całą szajkę.

70-letni starzec zeskoczył z piątego piętra

Chester Robotham, lat 70, bogaty i były członek zarządu Prudential Insurance Co., nie żyje, wskutek rzucenia się z piątego piętra na bruk przed swym apartamentem. Od dłuższego czasu, skarżył się on na stan swego zdrowia. Kilka dni temu powrócił ze szpitala Orange Memorial, gdzie był na kuracji.

Z nastaniem wiosennej pogody, popsuł się lód na stawach w parkach na całą okolicę i łyżwiarze muszą czekać za mrozem.

Dyrektor policji Brennan ogłosił wczoraj, iż naznaczono na Newark 50 nowych policjantów, aby zwalczać zbyt częste i śmiałe napady bandytów.

BAYONNE

Zabawa Rozmaitości

Staraniem Ligi Polsko-Amerykańskich Kobiet, odbędzie się „Zabawa Rozmaitości", we środę wieczorem, w dniu 6 lutego, 1924, na sali Opera House Hall, przy Ave. „C", róg 26-ej ulicy. Do tańców przygrywać będzie orkiestra prof. Wojtanowskiego.

Będzie tam niezliczone mnóstwo niespodzianek, a zwłaszcza, o ile uchylony rąbek sekretu na to pozwala, podajemy, że będą tam specjalnie miłe niespodzianki dla przedstawicieli rodzaju męskiego. Znając nasze zacne „Ligawki" z pomysłowości, śmiało sądzić można, że niespodzianki te będą godne widzenia. Dlatego też niechaj na tę zabawę pospieszą wszyscy, a z pewnością tego nie pożałują. A więc w środę 6go lutego, spotkamy się na „Zabawie Rozmaitości"!

TRENTON

P. U. L.

Piąty z rzędu odczyt w Polskim Uniwersytecie Ludowym odbędzie się dnia 3go lutego, r. b. o godzinie 7:30 wieczorem w sali State Normal School (wejście od N. Clinton Ave.)

Odczyt wygłosi inżynier-chemik Marjan Krajewski na temat: **Wzrok ludzki, oraz widzenie otaczających nas rzeczy w przyrodzie, w oświetleniu naukowem.**

Wstęp wolny dla każdego.

Sekr. P. U. L.

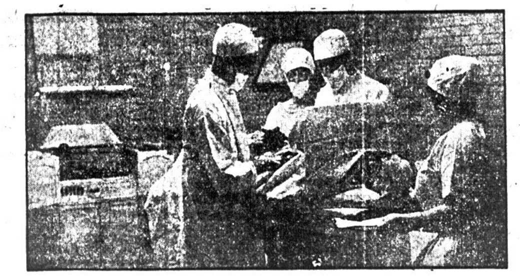

W szpitalu św. Katarzyny w Brooklynie, N. Y. podczas operacji pacjentów gramofon wygrywał, jakiś popularny „jazz". Podobno muzyka ta dopomaga pacjentowi podczas operacji do zapomnienia o bólu na jaki jest narażony

LISTY Z FRANCJI

(Ciąg dalszy ze stronicy 1-ej.)

takich samych interesów francuskich, co się odbija potężnem echem w całej prasie. Benesz tu, Benesz tam, Benesz w Paryżu, w Londynie, w Belgradzie, Benesz polityk, dyplomata, Benesz genjusz, — nie spisałbym na oślej skórze wszystkich zalet i przymiotów, któremi francuscy publicyści naszego przyjaciela obdarzają. Z powodu braku oślej skóry idźmy tedy dalej.

W Belgradzie rozpoczęła się już konferencja Małej Ententy. Na pierwszym planie leży — o czem już poprzednio doniosłem — sprawa przystąpienia Polski do Małej Ententy. Chociaż Francji miło byłoby widzieć Polskę w środowisku, z którem ją łączą bardzo przyjacielskie stosunki, to czy jednak Polska mogłaby współdziałać pod auspicjami zaborców Jaworzyny i Cieszyna — jest wielkiem pytaniem. Trudnio orzec narazie, czy Polska przystąpi do związku państw Małej Ententy, co może dałoby pewne rezultaty (ale jakie? — przyp. zec.), ale nie od rzeczy będzie przypomnieć, że wszystkie kwestje, dotyczące Francji, które się składają na program obrad, jak: sprawa układu zaczepno-odpornego, konwencje militarne i td. już dawno zostały zakończone pomyślnym wynikiem i zatwierdzone. Zresztą, poco przygrzewać przyjaźń dla naszej sojuszniczki, której dawaliśmy dowody w ciągu wieków całych i która dziś gore w piersi każdego Polaka? Nie zazdrościmy wodzirejstwa p. Beneszowi, moglibyśmy jednak z nieuwłaczającym naszej godności gestem usunąć się nieco na bok i dać możność innym wykazać, że poza słowami istnieją czyny, a czego już Francja od nas wymagać niema chyba potrzeby.

Jeżeli teraz zwrócimy uwagę na fakt, że Polska musi zapłacić odszkodowania niemieckim kolonistom, że Niemcy rozzuchwaleni niedołężnością dyplomacji polskiej i ustępstwami francuskiemi, zaczynają coraz bardziej szykanować i wydalać Polaków zamieszkałych na terytorjum Rzeszy, — zobaczymy w końcu Polskę w nowej fazie na firmamencie polityki europejskiej. Okres świetności, kiedy głodny i chłodny żołnierz polski bronił przed zagładą kulturę europejską nad Wisłą, własną piersią zasłaniając ciepłych pieleszy dzisiejszych „genjuszy", zdaje się powoli zanikać. Dziś wchodzą na arenę dziejową nowe „gwiazdy". Dalej widzimy, że Zagłębie Ruhr'y i Nadrenja, będące do niedawna kością niezgody pomiędzy Francją a Niemcami, staje się dziś pomostem do przyjaźni. A wszystkie pozory dotychczas przemawiają za tem, że o tę przyjaźń bardzo chodzi, może więcej nawet, aniżeli... zresztą przyjaciele naszych przyjaciół są...

Wyrazicielom woli narodu polskiego możnaby w chwili obecnej doradzić: nie wystawiać narazie godności Państwa na szwanki! Jeżeli otoczeni ze wszystkich stron żywiołami nam wrogimi musimy szukać oparcia na Zachodzie, możemy być tego pewnymi, że je tam zawsze znajdziemy. W każdym razie musimy się raz nauczyć liczyć na własne siły. Mamy w dziejach nowożytnej Polski postać wspaniałą, która nam może zawsze posłużyć jako przykład niezawodny, — Piłsudski. Kiedy inni służalczo chylili czoła przed rozmaitymi dygnitarzami, którzy nam niczego nie dali i dać nie mogli, On brał sam, wierząc w święte, zapoczątkowane sobą dzieło.

Powaga chwili, a nie pessymizm kierowała mną, gdy pisałem powyższe słowa. Jest mi w danym momencie zupełnie obcą myśl, która miałaby poddawać zwątpieniu szczerość naszej sojusznicki. Oba wyrastają na zupełnie innym gruncie. Konferencja Małej Ententy ma zadecydować, jaki stosunek będzie ją łączył z Sowietami. Możliwe, że w pewnym stopniu przyjazny. Jeżeli Niemcy podpiszą ugodę z Francją i lojalnie poddadzą się zobowiązaniom Traktatu Wersalskiego, przestaną być wrogami naszej sojuszniczki. Wtenczas cała Europa będzie się składać z samych przyjaciół. Biada jednak, gdy przyjaciele zechcą wyrównać stare porachunki. Przyjaciele, jako przyjaciele naszych przyjaciół, nie zechcą pomiędzy przyjaciół wnosić niezgody, pozostawią ich samemu sobie.

Dlatego czas wreszcie się otrząsnąć z apatji, w którą się stale pogrążamy i rozpocząć żyć nie kosztem powodzeń innych, ale własnego „ja".

Sprawa Nadrenji — jak o tem donosiliśmy — została jakotako uregulowana pomiędzy państwami zainteresowanemi, t. j. Francją a Niemcami. P. Poincare ducha pruskiego daleko jeszcze nie docenił. Omamiony pozorną uległością Niemiec, dał im poznać, że nie pragnie ich zagłady. Dał dowody namacalne, które każdy zwycięzony przyjąłby jako dobrodziejstwo, tylko nie Niemiec.

Agencja Wolffa pierwsza przyniosła wiadomość o zamordowaniu Heintza, prezesa rządu separatystycznego w Palatynacie.

Fakt ten oświetla w pełnej mierze ducha pruskiego. Jak się dowiadujemy, Heintz był już dawno skazany na śmierć przez kapitalistów niemieckich. Zamach wykonano jednak nieprędzej, dopóki się nie doczekano czasu, kiedy można sobie było na tę zbrodnię pozwolić bez dotkliwszych dla siebie następstw.

Zagłębie Ruhr'y stoi znowu w obliczu strajku generalnego. Robotnicy nie chcą się zgodzić pracować podczas nadprogramowych godzin i bez osobnej dopłaty. W Bochun strajkujący zmusili pracujących w fabrykach do natychmiastowego opuszczenia pracy. Pokojowym poczynaniom w sprawie rokowań z przemysłowcami niemieckimi stoją na przeszkodzie komuniści, którzy rozwinąwszy szeroko agitację, nadają strajkowi tło polityczne. Francuzi wyrażają nadzieję, że z chwilą, gdy się rozpoczną rokowania z rządem berlińskim, sprawę da się załagodzić ku obopólnemu zadowoleniu.

PROPAGANDA SOWIECKA W NAGLJI

Łowią opinję na koncesje.

Londyn. — Propaganda rosyjska w Anglji stara się nadać jak największy rozgłos zapowiedzianemu przybyciu do Londynu handlowego przedstawiciela rosyjskiego w Paryżu, Skobielewa. Widoczną jest tendencja rozmyślnego drażnienia Francji i operowania groźbą całkowitego poddania się Rosji wpływom Anglji i Niemiec.

„Daily Herald" publikuje artykuł, w którym zaznacza, że Rosja sowiecka może uniemożliwić wszystkie plany francuskiej polityki w Środkowej Europie i uratować przemysł niemiecki od konieczności podporządkowania się Francji, jak również sparaliżować rolę wpływów francuskich w Czecho - Słowacji i Jugosławji.

Analogiczną jest tendencja obszernych wywodów Litwinowa opublikowanych w „Manchester Guardian". Litwinow pisze o koncesjach zagranicznych udzielonych w Rosji i stwierdza, że na pierwszem miejscu pod każdym względem znajdują się Niemcy. W ciągu ostatnich 18 miesięcy rząd Sowietów zaakceptował 800 ofert ze strony wielkich przemysłowców niemieckich; olbrzymie znaczenie posiadają koncesje drzewne i kolejowe, udzielone koncernowi, które go radą nadzorczą kieruje były kanclerz Wirth. Koncesje te obejmują teren miljona dziesięcin. Krupp posiada koncesje, na mocy której rozporządza terenem 25,000 dziesięcin; odnośne konsorcjum operuje kapitałem 40,000 funtów szterlingów, przyczem połowa znajduje się w rękach angielskich. Na drugim miejscu po Niemcach znajduje się Anglja.

Litwinow oświadcza, że rząd sowiecki postanowił udzielić angielskim kapitalistom całego szeregu nowych koncesyj, przyczem wchodzi w rachubę utworzone już wielkie towarzystwo, rozporządzające narazie kapitałem 50 miljonów funtów. Towarzystwo to przystąpi do utworzenia wielkiego przedsiębiorstwa na ros. terenach naftowych. Towarzystwo zabowiązało się z góry do otwarcia rządowi Sowietów kredytów w wysokości 40 miljonów funt. Litwinow kończy swe wywody oświadczeniem, że popyt na koncesje w Rosji jest obecnie tak wielki, że rząd Sowietów nie potrzebuje stosować żadnej taktyki pośpiechu i może wybierać te oferty, które są dla niego z tych czy innych względów najdogodniejsze.

Niebezpiecznie

Żona (stojąc przed wystawą jubilera): Popatrz, jak to błyska.

Mąż: Chodź już, chodź, bo po błyskawicy następują zwykle grzmoty.

nie przejdzie doświadczeniem.

Przy desercie

Pani (jedząc lody, do podróżnika, który wrócił właśnie z wyprawy do bieguna północnego): Pod biegunem, to chyba codzień jedli panowie lody na obiad.

Na Wesela Bale, Pogrzeby i wszelkie inne okazje obstalujcie
KWIATY
— u —
J. Falkowskiego
229 Avenue „A' New York City
pomiędzy 14 a 15 ulicą
WSPANIAŁE WIEŃCE POGRZEBOWE
ŚLICZNE BUKIETY
Nie zapomnijcie kupić *JEJ* bukiet na urodziny

SANTAL MIDY
Mężczyźni zabezpieczcie się przeciwko wszyskim wenerycznym cierpieniom
SAN-Y-KIT
Zabezpieczenie dla mężczyzny tylko. Wystarczy na ostateczne zabezpieczenie. Wielka tubka 35c. Kit (4's) $1.00. U wszystkich aptekarzy lub San-Y-Kit.
92 Beekman St., Dept. B, New York
Piszcie po cyrkularze.

NEW YORK-GDANSK
via HAMBURG
Najkrótsze połączenie do wszystkich miejscowości w Polsce. Okręty odpływają w każdy czwartek w południe.
United American Lines Inc
39 Broadway, New York
lub u lokalnego agenta

HOLLAND AMERICA LINE
Krótka i bezpośrednia droga, przez Rotterdam do wszystkich części
POLSKI
i z powrotem. Niezrównane wygody. Pomożemy Wam zdobyć potrzebne dokumenty (affidavit, utrzymania). Nasi przedstawiciele załatwią wszystkie formalności, a pasażerowie otoczeni będą opieką do wyjazdu, aż do celu podróży.
Cenniki i rozkłady wyjazdów wysyłamy na żądanie.
Chcąc zarezerwować miejsce lub zdobyć jakiekolwiek informacje, napiszcie do którego z miejscowych agentów lub do
HOLLAND-AMERICA LINE
24 STATE STREET NEW YORK

Severy Lekarstwa utrzymują zdrowie w rodzinie.
Chrypka
i kaszel są zwykłemy dolegliwościami w tym czasie roku, lecz ulgę i ukojenie przynosi
Severa's Cough Balsam.
Szybka pomoc może zapobiedz poważnym następstwom. Trzymajcie go w domu każdego czasu.
Cena 25 i 50 centów.
Pytajcie w aptekach.
Severy Kalendarz na rok 1924
jest już gotów. Do nabycia darmo w aptekach lub pisząc wprost do nas.
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

PODRÓŻ WODĄ PRZEZ CAŁĄ DROGĘ DO POLSKI
S. S. PARIS ....12 Marca
Świetna komunikacja na okręcie Paris i łączącym okręcie Pologne. Specjalny okręt LA POLOGNE odchodzi wprost do Gdańska i łączy się z PARIS w Hawrze.
Po wszelkie informacje zgłoście się do agentów lokalnej francuskiej linji lub do biura kompanji
19 State Street
NEW YORK CITY

DZIECI PŁACZĄ O „CASTORIA"
Przygotowane specjalnie dla dzieci w każdym wieku
Matko! Fletcher's Castoria była w użyciu przez zgórą 30 lat, jako przyjemny, nieszkodliwy substytut Olejku rycynowego Paregoric, kropli na zęby i kojących syropów. Nie zawiera narkotyków. Na każdej paczce znajdują się wypróbowane wskazówki. Lekarze wszędzie ją polecają. Ten rodzaj, jakiście zawsze kupowali, nosi podpis

Nie bądźcie zaniepokojeni!
On tylko wdrapuje się po BAMBINO!
35c. w aptekach
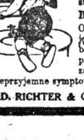
Wie gdzie matka trzyma takowe—i wie, że mu się chce takowe. Tak samo, jakby wziął powidła ze spiżarni!
BAMBINO
Zareg. w U. S. Pat. Off.
jest nieszkodliwe—skutkujące—słodkie w smaku lekarstwo na przeczyszczenie.
DZIECI LUBIEJĄ TO! PROSZĄ O WIĘCEJ!
O ile dziecko Wasze jest niespokojne, ma obłożony język, nie może spokojnie spać, wiele płacze, jakby z bólu, oczyśćcie jego system delikatnym środkiem na przeczyszczenie, jakim jest BAMBINO. Chętnie takowe zażyje i będzie się czuło o wiele lepiej. W kilka godzin te nieprzyjemne symptomy zostaną usunięte.
F. AD. RICHTER & CO., 104-114 So. 4th Street, BROOKLYN, N. Y.

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BLAZEWICZ — Editor in Chief
S. T. HACZYNSKI — Managing Editor
P. YOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)		PRENUMERATA (Na prowincji)	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.25	Rocznie	$2.25
Six Months	$1.25	Półrocznie	$1.25
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$7.00	Rocznie	$7.00
Six Months	$4.00	Półrocznie	$4.00

NEW YORK CITY		W NEW YORKU	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$8.00	Rocznie	$ 8.00
Six Months	$4.50	Półrocznie	$ 4.50
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.75	Rocznie	$ 2.75
Six Months	$1.50	Półrocznie	$ 1.50
Daily and Sunday		Codziennie i w Niedzielę	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	$ 6.00	Półrocznie	$ 6.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th St's)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0928

PRZYGWOŻDŻONA ŻMIJA

Z Polski od pewnego czasu nadchodzą wiadomości o aresztowaniach faszystowskich. Dowiadujemy się, że władze rządowe zabrały się wreszcie do oczyszczenia atmosfery w kraju, która została zanieczyszczona w grudniu roku 1922, zaburzeniami i zamordowaniem prezydenta, a zabagniona do najwyższych granic w okresie rządów Chjeny i Witosa. O organizacjach faszystowskich nie jeden raz pisaliśmy. Za prasą krajową podawaliśmy dokumenty, stwierdzające tajną robotę zamachowców, dążących do dyktatury reakcyjnej w Polsce. Niewiadomszczyzna wyhodowana przez najbezecniejszą w historji narodów propagandę prasy prawicowej, rozwinęła się w kościołach i podziemiach, przygotowując się do zadania śmiertelnego ciosu parlamentaryzmowi i demokracji państwa polskiego. Powstały tajne organizacje, które w programie swoim na naczelnem miejscu postawiły **DYKTATURĘ.**

Do jednej z takich właśnie organizacyj dobrały się nareszcie władze polskie. Aresztowano w Warszawie przywódców „Polskiego Pogotowia Patrjotów" i o tych to aresztowaniach donoszą wiadomości. Zasługuje na uwagę podłoże na jakim spisek wyrósł, kto jest właściwym jego twórcą i komu ostatecznie miał on zbrojnie służyć.

Trzeba zaznaczyć, że przez cały rok prasa chjeńska odwracając uwagę ogółu od knowań faszystowskich, stale wołała, że zamach przygotowuje... lewica.

Prasa prawicowa wypierała się w żywe oczy, by miały istnieć jakieś organizacje faszystowskie. Zaparła się oczywiście i „Pogotowia Patrjotów Polskich".

Organ Narodowej Demokracji „Gazeta Warszawska", pisała dnia 17 grudnia:

"W naczelnym artykule naszego pisma pod powyższym nagłówkiem podaliśmy wiadomość na podstawie krążących wersyj, że działająca u nas organizacja „Pogotowia Patrjotów Polskich" jest robotą podstępną i zwykłą zasadzką na ludzi dobrej woli. Zasadzka miała polegać na tem, że kierownicy tej organizacji, chcąc zgrupować i odciągnąć siły narodowe, ogłosili, że na czele jej stoją wybitni mężowie z obozu narodowego, a w rzeczywistości robota prowadzona być miała pod kierunkiem i na rzecz wiadomych Redakcji celów lewicowych, chcących skompromitować ruch narodowy."

Działo się to 17 grudnia 1923 roku. Posłuchajmy, co ta sama „Gazeta Warszawka" pisała o „Pogotowiu Patrjotów Polskich" w parę tygodni później, dnia 3-go stycznia:

"Naczelni kierownicy organizacji są ludźmi znanymi ze swoich przekonań narodowych i głównym celem ich jest powołanie do życia nowych sił, grupujących się około własnego narodowego programu.

Na czele tej organizacji stoją mianowicie pp. Jan Pękosławski, architekt, p. Adam Galiński, generał-emeryt, Józef Leśniewski, przemysłowiec, Władysław Budzyński, radca prawny i Olgierd hr. Michałowski, inżynier, b. kapitan gen. sztabu."

Oto nagle jakby za naciśnięciem tajnego guzika organ endecki przestał pisać, że P. P. P. jest organizacją lewicową, na której czele według tego i innych pism prawicowych, stał „znany generał i polityk lewicowy".

P. P. P. otrzymało rozgrzeszenie i przyjęte zostało publicznie na łono prawowiernego „narodowego" faszyzmu.

W kilka dni później po tem rozgrzeszeniu, władze rozpoczęły aresztowania i kierownicy P. P. P. dostali się do więzienia.

Perfidja zamachowców i ich obrońców jest zdumiewająca. Czyż to nie piękna robota przygotowywać zamach na całość państwa, a jednocześnie wołać w niebogłosy, że spisek knuje lewica!

Dla tych karłów chjeńskich powrót Marszałka Piłsudskiego do armji, byłby „żałobą, największem nieszczęściem dla Polski". Tak piszą oni w kraju i tutaj na wychodztwie.

Ale szczęściem dla państwa i narodu polskiego, według tych dusz spodlałych, mają być spiski i zamachy, wychodowane ze zbrodni popełnionej na pierwszym prezydencie Rzeczypospolitej.

Nie wszystkich hersztów P. P. P. osadzono w Polsce za kratkami. Nie wszystkich dosięgła ręka sprawiedliwości. Jeden z głównych przywódców znajduje się w tej chwili wśród wychodztwa. Jest to ks. Oraczewski. O tym wędrującym kapłanie, zbierającym pod łaszywemi pozorami pieniądze na zamach faszystowski w Polsce, osobno w jutrzejszym wydaniu „Nowego Świata" napiszemy.

wb.

LABORYCI WYWOŁUJĄ ZDUMIENIE

Prasa burżuazyjna nie ukrywa zdumienia z powodu nadzwyczaj umiarkowanego stanowiska, jakie zajmuje pierwszy w Anglji rząd Partji Pracy. Oczekiwano z niepokojem radykalnych na wstępie zarządzeń rządu Macdonalda, wywracających dotychczasowe tradycje i porządki społeczne w Anglji. Tymczasem nic podobnego dotychczas się nie stało. Przeciwnie, laboryci oświadczają swoją lojalność dla Jego Królewskiej Mości, wygłaszają pochwały dla następcy tronu Wielkiej Brytanji i wogóle tak poprawnie się zachowują, jak liberałowie lub konserwatyści. Zdumiona jest również prasa bolszewicka. Stanowisko laborytów wcale się jej nie podoba. Czego innego oczekiwali komuniści od partji, która w roku 1920 występowała w obronie ...ji protestując przeciw wysyłaniu materjałów wojennych, dla napadniętej przez armję bolszewickie Polski.

Ci, którzy się zdumiewają, nie biorą pod uwagę zasadniczych faktów. Najpierw Partja Pracy nie może bezwzględnie rządzić w Anglji, ponieważ nie ma w parlamencie bezwzględnej większości. Bez poparcia liberałów, na których czele stoi Lloyd George i Asquith, nie byłby możliwym rząd Macdonalda. Z tym faktem oczywiście musi się liczyć Partja Pracy i godzić się na kompromis, który dla szerszego ogółu wyglądać może conajmniej dziwnie. Następnie, Partja Pracy w Anglji nie posiada charakteru rewolucyjnego, co jest nieodłączną cechą niemal wszystkich tego rodzaju organizacyj robotniczych. Nawet mając pełną władzę w rękach, bardzo wątpliwe, czyby Partja Pracy rządziła radykalniej, niż obecnie rządzi. Anglja jest jedynym narodem na świecie, który wychowuje polityków we wszystkich partjach, przygotowując ich do rządów.

* * *

PROPAGANDA W SZKOŁACH PRZECIW POLSCE

Jeden z naszych czytelników pisze z Passaic, N. J., że w szkołach tamtejszych publicznych, używane są podręczniki, w których znajdują się obelżywe słowa skierowane do narodu polskiego. Infomator nasz suggestjonuje, żeby kluby miejscowe obywatelskie zajęły się tą sprawą i postarały się o usunięcie ze szkół obrażających godność polskiego narodu podręczników.

Zupełnie słusznie. Obywatele Passaicцy, a szczególniej zorganizowani, powinni kwestję najpierw dokładnie zbadać, a następnie podjąć kroki w celu nietylko usunięcia szkodliwej propagandy, lecz zapobieżenia jej na przyszłość.

Przy sposobności zwracamy uwagę, że sprawa wciskania się antypolskiej propagandy do szkół publicznych amerykańskich, była przez „Nowy Świat" w swoim czasie niejednokrotnie poruszana.

Należałoby zabrać się do tępienia tego rodzaju rzeczy nietylko w Passaic, lecz wogóle wszędzie, wychodząc z założenia, że propaganda narodowościowa w szkołach, jest zarówno szkodliwa dla Polski, jak i Ameryki.

* * *

OBYWATELSTWO DLA WETERANÓW

Dnia 3go marca kończy się termin, w którym stosownie do uchwały Kongresu, każdy weteran armji Stanów Zjednoczonych z wojny światowej, ma prawo żądać pełnych papierów obywatelskich tego kraju. Po 3cim marca r. b., weterani cudzoziemcy będą podlegali zwykłym przepisom prawa naturalizacyjnego.

* * *

Żeby zostać wielkością w literaturze, lub przynajmniej spowodować widoczną rewolucję, trzeba, tak jak w rzeczach polityki, znaleźć wszystko przygotowane i urodzić się we właściwym czasie.

Chamfort.

NA MARGINESIE DNIA

pisze HAKLBEY.

KTO nie był na odczycie inżyniera Iwanowskiego w Domu Narodowym w środę, niech żałuje, bo jest czego żałować. W jasnym wykładzie, ilustrowanym bogato faktami i cyfrowemi danemi, prelegent przedstawił nam w nadzwyczaj treściwy sposób nasz dorobek na polu przemysłowem, handlowem i finansowem za krótkie, a jednak bardzo owocne, pięć lat bytu niepodległego naszej Ojczyzny.

Przed oczami słuchaczów prelegent roztoczył obraz Polski, zaleczającej szybko swe rany nietylko wojny, lecz także półtorawiekowej niewoli. Pomimo tam, stawianych na drodze rozwoju przemysłu i handlu odrodzonej Rzeczypospolitej przez elementy zatrute jadem niewoli, pragnące z Polski utworzyć żerowisko dla klas uprzywilejowanych kosztem interesu państwa i dobra ogółu obywateli, Polska Demokratyczna, wierząca w swe własne siły, zmierza pewnym krokiem w jasną i wielką przyszłość.

* * *

Fakty podane przez inżyniera Iwanowskiego, przekonały słuchaczów, że przemysł i handel polski nietylko doszły do normy przedwojennej, lecz nawet przekroczyły ją. Przemysł włókienniczy i mechaniczny z dniem każdym coraz większe czyni postępy. Powstały w Polsce fabryki, które przed wojną wcale nie egzystowały, jak naprzykład, broni i amunicji, fabryki parowozów, wagonów kolejowych i tp. Górnictwo znajduje się wprost w stanie kwitnącym. Produkcja węgla i soli znacznie przewyższyła produkcję przedwojenną. Co się zaś tyczy produkcji ropy naftowej, to dochodzi ona do normy przedwojennej. Również dobrze przedstawia się leśnictwo, w którem za rządów zaborczych panowała gospodarka rabunkowa.

W handlu Polska również uczyniła wielki postęp. Od lutego roku zeszłego eksport przewyższa import, wobec czego napływ walut zagranicznych do Polski jest większy, niż ich odpływ, co musi dodatnio odbić się na stabilizacji marki polskiej, która od czasów objęcia rządów przez Grabskiego nie ulega spadkowi.

* * *

Z odczytu inżyniera Iwanowskiego biła nietylko znajomość przedmiotu, lecz przedewszystkiem — ta głęboka wiara w siły i niespożytą moc narodu. Inżynier Iwanowski wierzy głęboko, że Polska o własnych siłach wypłynie wkrótce na zupełnie spokojne wody dobrobytu, bez żadnej obcej pomocy. Nie znaczy to bynajmniej, ażeby Polska miała odrzucać pomoc obcą, albowiem w czasach dzisiejszych współżycie narodów oparte jest na współpracy. Prelegentowi chodziło przedewszystkiem o wpojenie tej wiary w innych, jaką sam posiada, a mianowicie, że bezwzględnie możemy tylko polegać na samych sobie, poleganie bowiem na innych, jak nas uczy historja, kończyło się z reguły zawodem — czy to w dziedzinie polityki, czy też w dziedzinie gospodarczej.

Pomoc sąsiadów jest rzeczą nader cenną, lecz, niestety, nie jest ona bezinteresowna, bo przychodzi wówczas, gdy udzielający jej widzi, że może od wspieranego osiągnąć jakąś realną korzyść. I dlatego nie poleganie na obcych, lecz ufność we własne siły, może być gwarancją naszej potęgi i dobrobytu.

* * *

Cały odczyt inżyniera Iwanowskiego, od początku do końca, był jednem wyznaniem wiary we własną moc narodu. Wiara ta winna przeniknąć nasze serca, nasze dusze, nasze umysły, całe nasze jestestwo, gdyż bez niej żaden twórczy czyn narodowo-państwowy nie jest możliwy.

* * *

Naród polski, idąc za przewodem swego Ojca Marszałka Piłsudskiego, który w niespożyte siły narodu wierzył, — odzyskał swój byt niepodległy. Po tej samej drodze, z tą samą wiarą, winniśmy dążyć do odrodzenia gospodarczego i do potęgi ekonomicznej. Polska, wierząca we własne siły, dokonała cudów na polu walki. Takich samych cudów dokona Polska na polu pracy pokojowej, lecz musi bezwzględnie wierzyć w siebie. Potrafiliśmy orężem wyrąbać drogę do niepodległości politycznej i niepodległość tę utrwalić, potrafimy również z młotem i kilofem w ręku, przy warsztacie pracy pokojowej, zdobyć niezależność ekonomiczną — lecz musimy wierzyć w siebie i z wiarą tą dla zmartwychwstałej Ojczyzny naszej pracować.

Oto główne wskazanie płynące z odczytu inżyniera Iwanowskiego.

MAGOWIE związkowi, idąc śladami ciężko pomysłowego Wydziału, wpadli na "szczytną myśl" wystawienia w Polsce pomnika poległym lotnikom amerykańskim, którzy służyli w Eskadrze Kościuszki. Przeciwko wystawieniu pomnika bohaterskim lotnikom amerykańskim, poległym w obronie Polski, nic w zasadzie mieć nie można i przeciwko temu nie zamierzamy protestować. Natomiast każdy rozsądny Polak zaprotestuje przeciwko NIEWCZESNOŚCI projektu. Wychodztwo, przeszło rok temu zobowiązało się wybudować pomnik Naczelnikowi Kościuszce, przez złożenie funduszu na Instytut Chemiczny jego imienia. W akcji tej wzięły udział wszystkie organizacje polskie, nie wyłączając Związku. Czy Związek wybudował już Instytut Chemiczny, lub przynajmniej złożył coś na ten cel, że obecnie zabiera się do budowania drugiego pomnika? Zdaje się, że zarząd Związku w tej pracy tylko przeszkadzał swoją biernością i pokątnemi intrygami, a obecnie zamierza osłabić ofiarność wychodztwa przez odciągnięcie składek na inny cel.

* * *

Hałas, jaki kilka związkowa podnosi z racji projektu budowy pomnika lotnikom-bohaterom, ma jeszcze i coś innego na celu — obłowienie się przy tej okazji i sypnięcie piaskiem swych "czynów" w oczy opozycji na zjeździe w Filadelfji. Wszystko to jednak jest szyte tak białemi nićmi, że nawet ślepy zobaczy. Szkoda więc zachodu. Niech obecny zarząd przed swoim upadkiem wywiąże się z jednego zadania, niech weźmie udział w doprowadzeniu do końca Kampanji Kościuszkowskiej, a projekt pomnika dla lotników niechaj pozostawi w testamencie.

Jeżeli wychodztwo zobowiązało się do wybudowania pomnika Tadeuszowi Kościuszce w postaci Instytutu Chemicznego, to niech go wybuduje, a dopiero później — niech pomyśli o wzniesieniu innych pomników.

Ogół wychodzcy nie powinien dać się tumanić aferzystom z "kapitolu" związkowego i dowcipów związkowo-wydziałowych nie brać na serjo, tembardziej, że dowcipów tych przed zjazdem w Filadelfji będzie całe zatrzęsienie.

PRUSY — ZBROJNYM OBOZEM

Całe Prusy książęce — to dziś jeden wielki zmilitaryzowany obóz. Poza najrozmaitszemi strażami o charakterze wyraźnie polityczno - wojennym, — poza związkami strzeleckiemi organizacja militarna objęła straże ogniowe, służbę leśną i dworską, szkoły etc. etc., tak, że ludność tamtejsza jest stale pod bronią i w chwili rozpoczęcia kroków wojennych może dać

o 30 proc. więcej żołnierza niż przed wojną

Tak przynajmniej zapewniają różni mówcy patrjotyczni na wiecach, obiecując przytem, że dzień wyzwolenia 'ukradzionych' ziem niemieckich jest bliski i zwycięstwo niemców pewne najzupełniej.

Aby to ostatnie zrobić jeszcze więcej pewnem, administracja wschodnio - pruska rozpoczęła akcję, wskazującą na bardzo silne wątpliwości, jakie Niemcy w gruncie rzeczy mają co do

stopnia zniemczenia mazurów.

Ci bowiem byli dotychczas niemczeni duchowo. Wpajano im przekonanie, że są prusakami, którzy obok kulturalnego języka państwowego mają jednak do prywatnego, domowego użytku jeszcze drugi, pośledniejszego gatunku język mazurski, chłopski, ale broń Boże, nie żaden polski. Tego rodzaju akcja, prowadzona przez pastorów i działaczów społecznych, przeważnie renegatów mazurskich (jak np. słynny hakata Worgitzki) uśpiła w ogromnej mierze narodową świadomość tego ludu, ale nie zgermanizowała go językowo. W miastach przeważał język niemiecki, co prawda, ale wieś

mówiła w dalszym ciągu po polsku

Obecnie ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo niepodległej Polski, z której mogą przenikać niepożądane prądy, uznano za wskazane rozpoczęcie bardziej intensywnego niemczenia i w tym celu postanowiono

kolonizować Mazowsze rodowitymi niemcami

Na razie w okolicach jezior mazurskich założono około półtorej setki kolonji na próbę. Mazurzy zaniepokoili się tą akcją. Byli zawsze lojalnymi poddanymi Hohenzollernów, ale nie mogą się pogodzić z tem, żeby im nasyłano

obcych przybłędów

do których chłop polski ma wszędzie wrodzoną niechęć.

Kolonizacja na Pomorzu i w Wielkopolsce bynajmniej nie dała tych rezultatów, jakich się po niej spodziewał projektodawca Otto Bismark. Zanosi się na to, że kolonizacja niemiecka na Mazowszu da wyniki wręcz przeciwne zamierzonym i że przyczyni się tylko do przebudzenia narodowego mazurów. W każdym razie uświadamiająca praca polska nie powinna pod żadnym pozorem zaniedbać tego, co jej w ręce daje bardzo ryzykowny i nieraz ważny krok władz pruskich, chcących zbyt gwałtownie uciąć łeb „hydrze polskiej".

Łatwo dopatrzyć się wyraźnej łączności pomiędzy zamierzoną kolonizacją niemiecką, a usilnie rozwijaną agitacją, namawiającą lud polski do emigracji i to dokąd?

Do Rosji sowieckiej!

Pozbyć się możliwie największej liości polaków, a sprowadzić na ich miejsce niemców — toż to ideał nacjonalistycznej hakaty, działającej w porozumieniu z rządem moskiewskim. Przeciwdziała temu i ostrzega lud polski „Gazeta Olsztyńska", ale agenci działają kłamliwemi obietnicami i zachęcają do emigracji.

ROZMAITOŚCI

Minister, jakiego prędko nie doczeka się Polska

Rząd kanadyjski zwiększył ostatnio ilość swych foteli i tek ministerjalnych. Powołano tam pierwszego na świecie ministra radiotelegrafji i radiotelefonji. Ministrem tym został Ernest Lapointe.

Rozwój radiotechniki doszedł w Kanadzie do tego stopnia, że ministerjum poczt i telegrafów rady sobie dać nie mogło z olbrzymim ruchem na tem polu. Trzeba było dla radia stworzyć nowe ministerjum. Nie pozostanie ono prawdopodobnie długo jedynem na świecie, gdyż i w Stanach Zjednoczonych objawia się również tak potężny i na wielką skalę stosowany ruch w dziedzinie komunikacji za pomocą radia, że trzeba będzie ująć go w karby systemu rządowego.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi K. K. — Rządowych banków w New Yorku jest dużo, możecie więc zwrócić się do pierwszego lepszego.

* * *

Czytelnikowi z Waterbury, Conn. — Szyfkarty, wysłane żonie nie Waszej, nie straciły swej wartości. Jeżeli żona Wasza jest obywatelką Stanów Zjednoczonych, to niech zwróci się o pomoc do Konsulatu amerykańskiego w Warszawie, lub w innem mieście.

* * *

Czytelnikowi W. — Biuro patentowe znajduje się w Washingtonie. Wystarczy adresować: Patent Office, Washington, D. C.

* * *

Czytelnikowi J. B. — Zwróćcie się do Foreign Language Information Service, Polish Bureau, 119 41 St., New York City.

* * *

Czytelnikowi J. S. — Adres Boka jest następujący: The American Peace Award, 342 Madison ave., New York City.

* * *

Czytelnikowi M. S. i F. M. — Wiadomości o sporcie będą zamieszczane.

* * *

Czytelnikowi L. K. — Nazwy miejscowości w powieściach zazwyczaj bywają fikcyjne.

* * *

Czytelniczce M. M. — Nie możemy Wam wysłać gazety, bo nie podaliście swego nazwiska.

* * *

Czytelnikowi E. C. — Prenumerata kończy się Wam 29-go lutego.

Jeżeli obecnie wyjmiecie pierwsze papiery, to będziecie musieli czekać na drugie dwa lata.

Księżna Radziwiłłowa należy do magnaterji polskiej. Radziwiłłowie pochodzą z książąt litewskich. Na oszczercze listy zdegenerowanej magnatki zwróciliśmy uwagę odpowiednich władz polskich.

* * *

Czytelnikowi J. S. — Rosja sowiecka nie ma swojej służby konsularnej w Ameryce, ponieważ stosunki dyplomatyczne pomiędzy tymi dwoma krajami nie zostały nawiązane. Rosja posiada w New Yorku swego nieoficjalnego przedstawiciela. Zwróćcie się pod adaresem: 203 E. 12th St., New York City.

Także powód do rozwodu

— Słyszałem, że twoja żona chce się rozwieść z tobą? Cóż to się stało?

— Znalazła dwa złączone z sobą bilety tramwajowe w kieszeni mego paltota.

Severy Lekarstwa utrzymują zdrowie w rodzinie.
Na słaby żołądek
brak apetytu i niestrawność, bierzcie
Severa's Esorka
poprzednio Severy Gorzka Żołądkowa.
Wzmacnia osłabiony żołądek, sprowadza apetyt i przynosi zdrowy stan całemu ustrojowi trawienia.
Środek wzmacniający dla osób starszych wiekiem i słabowitych.
Cena 75c a $1.50.
Zapytajcie w aptece.
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

Zawiadamiamy interesowanych, iż kupującym w większej ilości pocztówki na Wielkanoc, książki do nabożeństwa i do czytania, oraz artykuły fryzjerskie, będziemy sprzedawali po bajecznie niskich cenach, ale tylko tak długo, dopóki zapas starczy. Warto się pospieszyć.
F. FORTUNA
422 E. 9th St. NEW YORK

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAJĘ GOTOWE
Przeróbki i reparacje takowych. przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
827 East 14th Street, New York City

Meble
A. STEC
JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
(Pomiędzy Ósmą i Dziewiątą ulicą)
New York City
Telefon, Dry Dock 5248.

J. HELLER
ADWOKAT I NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż staro-krajowe w swoim biurze przy:
223 East 14th St., New York City
Bezpłatna porada prawna między piątą a szóstą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
Polski Lekarz
86 Second Ave., róg Fifth St.
NEW YORK CITY
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2622.

Dr. BRYAN
333 E. 17th St. New York City
(Pomiędzy Pierwszą a Drugą Ave.)
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 9-ej rano do 8-ej wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1531
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
12 do 2 popołudniu.
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godz. 2-ej popołudniu.
311 EAST 10th STREET
New York City

Telefon, Orchard 8121
AKUSZERKA-MASAZYSTKA
Zytomierskiego Rodzinnego Przytułku i Kijowskiego Zajcowskiego Szpitala
Porada i Pomoc
B. E. SHMULENSON
271 E. Broadway New York
Piąte Piętro

DOKTÓR SCHWARTZ
DENTYSTA
który mówi po polsku. Leczy zupełnie zęby Wasze. Współczesne instrumenty. Bez bólu. Przystępna spłata. Badanie zębów bezpłatnie.
59 Suffolk St. blisko Delancey St. NY.

Telefon Lexington 4545.
DR. WILLIAM HOROWITZ
DENTYSTA
231-233 Second Avenue
NEW YORK.
Róg 14-ej ulicy.

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.

NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th STREET, blisko 3rd Ave.

Wszystkie tramwaje przychodzą do biura
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTY
Specjalność: robienie mostków i płyt. Płyty reperowane na poczekaniu. Wyjmowanie zębów uskuteczniane ostrożnie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
Róg East 10th Street.

ARENA AUTO SCHOOL
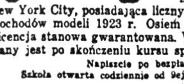

POLSKA SZKOŁA
Automobilowa
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od „a" do „z" powożenia i mechaniki. Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napiszcie po bezpłatny katalog.
Szkoła otwarta codziennie od 9ej rano do 9ej wieczór
A. Michałowski, inżynier
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54 St., New York.

Sezonowa Miłość

(3) (Ciąg dalszy)

W życiu taka gama szlochania to sam przez się cały poemat bólu, cała synteza odczucia, poszarpania życia i stoczenia się na dno przepastnej czerni, na którem już się nie klnie sumienia, aby z niego na pociechę wytrząsnąć choćby kilka kropli krwawej własnej winy...

Lecz niemniej Tuśka wiedziała, że są takie bóle. Nie czuła ich, nie rozumiała ich ogromu, ale o istnieniu ich miała zupełną świadomość. Nagle to widowisko przeczuwane znalazło się w pobliżu niej z całą potęgą i siłą. Nie wiedziała, jak je przyjąć i ile włożyć z siebie w to, co się dokoła niej rozsnuwać zaczęło.

Rzuciła się cała nerwami i duszą w tę głąb, tracąc miarę i bezstronność widza.

— Dlaczego mu nie powie, że go nienawidzi, że nim gardzi za tę dyskrecję, którą on się tak pyszni. Wszakże to jasne, że ktoś inny wychowuje i łoży na jego dziecko. I on to przyjmuje... bo choć nie bezpośrednio, ale zawsze przecież, skoro to jego dziecko...

. . . . . .

Nagle przystanął i dał się słyszeć jego głos:

— A masz papierosy?...

Tuśka wstrzymała oddech.

— Co ona mu odpowie? Porwie się, jak lwica, może mu do gardła skoczy, że on nie potrafi nawet uszanować tej jej bolesnej chwili, w której duch w łkaniach się rozłamuje i siatką nad ciałem się rozpina.

Lecz cisza zupełna.

Tylko po chwili — woń papierosa dobywa się przez szczeliny.

Musiała mu gestem wskazać, gdzie były papierosy. Zapalił, a teraz chodzi znowu lekko, skrzypiąc nowemi prawdopodobnie butami.

Łkania kobiety przycichają zwolna.

Tuśka siada, przytulona do rogu kanapy, i słucha.

Równocześnie wyobraża sobie i ją i jego tak dawniej sobie blizkich, tak bardzo blizkich.

A i to trzecie pomiędzy nimi, ta mała dziewczynka, pielęgnowana przez francuską guwernantkę i żywiona kosztem kogoś nieznanego...

To dziwne być musi uczucie, straszne i pełne grozy, kazać żywić dziecko cudze...

To musi być pełne grozy i wielkiego wstrętu do samej siebie w czasie takich bezsennych, długich nocy.

Taki płacz wtedy musi chwytać za gardło, jak ten, który dogorywa tam, za drzwiami w sąsiednim numerze.

Lecz, jeśli się ma przed sobą tego, który jest sprawcą tej pełnej grozy sytuacji, gdy mu można wypluć w oczy całą prawdę i spalić serce łzami...

Wtedy się to wszystko mówi, wtedy się to wszystko rzuca prosto w twarz tak szczelnie oblepioną maską obojętności i nie „brania nic na serjo...”

Tuśka czeka, co będzie dalej. Zdaje jej się, że czyta jakąś powieść, że za chwilę odwróci kartę i rozpocznie się rozdział, pełen siły i namiętnej nienawiści, że ta kobieta będzie tą zbiorową kobietą, powstającą z całym majestatem przeciw majestatowi siły obojętności mężczyzny. Dyszy tam od tej końcowej walki dwóch płci, tej jedności rozerwanej i żądnej połączenia.

Od Pomyłek aż dróy i jęczy w przestworzu. Błądzą i mylą się ciągle w poszukiwaniu jedności. W spotkaniach i próbach powstają nowe życia, lecz najczęściej to nie harmonijne właśnie zlanie się dwóch istot w trzecią jedną, to ten dysonans, ta walka, to rwanie się i ujadanie, rozpaczliwie uwięzione w nowej, nieszczęsnej istocie...

Tam, daleko, w łodzi, mała dziewczynka, zgrabniuchna figurka o żdziwionych i trochę mętnych źrenicach i o silnie rozwiniętej inteligencji nie oczekiwanych na klombie ustaw społecznych kwiatów...

Tak, tak, taka mała dziewczynka.

Pani Tuśka cała aż zastygła w oczekiwaniu katastrofy. Życzy sobie, aby tamta kobieta miała siłę wielką, miała i swoją siłę, i jej, Tuśki, siłę odwetu choćby słownego. Zdaje się jej, że to waśnie jest doskonały moment, jedyna chwila, w której może być mowa o całej, pełnej nienawiści, nieprawości podobnego postąpienia.

Tuśka ma w sobie w tej chwili chęć i siłę świeżą, bo nigdy nie potrzebowała zużywać jej w tym kierunku. Jej zatargi ciche z mężem były zupełnie innej natury. Nie było w nich nic ogólno-ludzkiego, ani tego tajemniczego i groźnego, jakie drży tam, przez ścianę.

Więc...

. . . . . .

Łkanie prawie zupełnie cichnie.

Słychać tylko jęk słaby — ot, jakby postrzelone zwierzę skarżyło się, gdzieś w głębi lasu.

— Czemu ona płacze? Czemu nie mówi?

Lecz teraz słychać kroki mężczyzny ciche i układne.

— Kiciątko!... — mówi mężczyzna — — niech kiciątko nie płacze.

. . . . . .

Przez Tuśkę przebiega mróz od tych kilku słów.

Taki słodki, miły głos. Takie proste słowa, i to „kiciątko”, nigdy nie słyszane. Zupełnie, jakby ktoś aksamitną łapką głaździł, pieścił, tulił.

— Kiciątko!...

. . . . . .

— Och — ty!... Ty!...

I potem prawie szeptem jeszcze wśród łkania:

— Mój! Mój!...

. . . . . .

— Jak? Co?

Więc nic? Żadnych wyrzutów? Żadnej siły. Żadnego majestatu? Żadnych wrogów naprzeciw siebie, ziejących wieczystą nienawiścią i męką?

Takie marne słowo wzniecające dreszcze, jedno „kiciątko” i zaraz zarzucanie na szyję rąk, przemoczonych łzami, przytulenie twarzy, jeszcze gorącej i nabrzmiałej od tarzania się po rozrzuconych dokoła włosach.

I to wszystko dla jednego słowa!

Tak — ale jakie to! Jakie!

Wszystko jedno! Ona nie powinna była, nie powinna.

Tak myśli Tuśka, tak chce myśleć Tuśka, bo w gruncie rzeczy druga jej warstwa myśli coś zupełnie innego, myśli owym dreszczem, a raczej odczuciem owego dreszczu, jaki przejął ją, gdy słyszała to proste, a tak aksamitne słowo: „kiciątko”.

Tymczasem, tam, przez drzwi, aż się rozszemrało od pocałunków i dobrych słów.

— Więc — mój! Dlaczegoś o mnie zapomniał? — Pocałuj!... Jak dawniej.. pamiętasz? — zwłaszcza to „pamiętasz”.

To ona!

A — on?

Niewiele słów, lecz ręce zarzucił na jej szyję, włosy gładzi i mówi:

— Kiciątko... a złe, a ładne zawsze...

W Tuśce coś się aż kłębi, aż unosi od sprzecznych uczuć. Za gardło ją chwyta niby rozrzewnienie nieokreślone, którego zanalizować nie umie, jakiś żal, złość, pogarda dla siebie, dla tamtej przebaczającej —dla kobiet wogóle. Przebacza, słania się w ramiona. Och! Głupia! Nędzna!

Takiego pozoru chwyta się Tuśka, ażeby pokryć nim wzruszenie, dreszcz, żal i to coś, jakby zazdrość czegoś nieznanego —a przecież pełnego okrytej dla niej brylantową zasłoną strony życiowej.

Więc porywa się i przez chwilę traci prawie przytomność z podniecającego ją uczucia gniewu.

— Nędzna — przebaczyła!...

Do dzwonka się rzuca — i przyciska guzik.

— Tak, tak — to bezwstyd takie przebaczenie, ta kobieta ma, na co zasłużyła. Dobrze zrobił, że ją opuścił.

Wchodzi pokojowa, ta sama, która straciła szacunek dla Tuśki, że Tuśka przynosi w papierze szynkę do hotelu.

Tuśka pragnie zrehabilitować się w oczach tej dziewczyny.

— Proszę iść do tamtego numeru i po wiedzieć tym państwu, żeby się inaczej zachowywali. Nie jestem przyzwyczajona znosić coś podobnego!

(Ciąg dalszy nastąpi).

KORESPONDENCJA

SCHENECTADY, N. Y.

Bal Maskowy „Wyzwolenia”

Na liczne żądanie sympatyków Koła Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”, komitet zabaw zmuszony był zapowiedzia ny bal zamienić na bal maskowy cywilny, który przypada w sobotę, dnia 2-go lutego, na sali czeskiego Sokoła, 115 Fifth Ave. Przy ogólnie zadawalającej orkiestrze „Premier”, a także wyznaczonych pięknych nagrodach i wielu innych niespodziankach— komitet zapewnia, że zabawa pozostawi gościom miłe wspomnienia. Wstęp 35c od osoby.

Zapraszamy wszystkich.

Za komitet,

Jan Gołębiowski.

MASPETH, N. Y.

Do wszystkich akcjonarjuszy Domu Narodowego

Niniejszem zawiadamiamy akcjonarjuszy Domu Narodowego w Maspeth, L. I., iż posiedzenie roczne odbędzie się w sobotę dn. 2 lutego, b. r. o godz. 8ej wieczór w lokalu Domu Narodowego, róg ulic Clinton i Wallow Ave., Maspeth, L. I.

Z powodu bardzo ważnych spraw, jak sprawozdanie urzędników zarządu i dyrektorjatu, wybór nowych urzędników na rok następny itp. sprawy, wymagają obecności każdego akcjonarjusza Każdy z akcjonarjuszy obowiązany przy wstępie na salę okazać kartę zawiadomienia o posiedzeniu lub akcje Domu Narodowego.

Z szacunkiem

I. Jata, sekr. prot.

YONKERS, N. Y.

Niniejszem zawiadamiam, że miesięczne posiedzenie Klubu im. Tadeusza Kościuszki odbędzie się we środę, dnia 6go bm., o godz. 8ej wieczorem, w sali Klubowej pn. 46 Orchard St.

Będą wydawane karty klubowe. Nowi członkowie, chcący wstąpić do Klubu, mogą się zgłosić, aby pomóc pracować z większą jeszcze energją.

A. Smolik, sekr.

PORT RICHMOND, S. I.

Odczyt Dr. M. Lipińskiej

Czy możemy z dziecka leniwego, rozstrzepanego, urobić za pomocą poddawania, przekonywania dziecko uważne, roztropne i myślące?

Czy możemy dziecko obdarzone złemi instynktami, naprzykład, popędliwością do gniewu, do kłamstwa, albo dziecko mające złe przyzwyczajenia, jak ssanie palca lub paznokci, wykształcić i zastąpić złe nałogi do brymi przyzwyczajeniami?

Oto są niektóre punkta, które niewątpliwie zainteresują rodziców, pedagogów i każdego myślącego człowieka, a które rozwinie w swym odczycie dr. M. Lipińska, delegatka licznych towarzystw naukowych, a między innymi szkoły psychologicznej paryskiej, która ma za zadanie rozwój fizyczny i duchowy dziecka.

Zapraszamy wszystkich z północnej i południowej strony do korzystania z okazji usłyszenia uczonej rodaczki naszej o sławie wszechświatowej, w niedzielę, dnia 3-go lutego 1924 roku, o godzinie trzeciej po południu, w Elm Hall, przy John i Innis St's, Elm Park, Staten Island, New York.

GREEN STREET ARCADE

rzuca dzisiaj na płótno przepiękny romantyczny dramat „THE SON OF TARZAN”.

Nie zapominajcie o Funduszu Im. Piłsudskiego!

Polsko-Rosyjska Restauracja
"Sybir"
Domowe śniadania, Kolacje i Obiady
Otwarte od godz. 5 rano do 12 w nocy.
Ceny bardzo przystępne.
257 East 10th Street
Telefon, Dry Dock 6888.

Z BROOKLYNA

Z Komitetu im. Józefa Piłsudskiego z Brooklyna

We środę dnia 6go lutego, rb. o godz. 8ej wiecz., odbędzie się miesięczne posiedzenie wyżej wymienionego Komitetu, w Domu Narodowym przy Driggs Ave.

Obywatele! Przybądźcie i złóżcie swój podatek obywatelski na utrwalenie demokracji w Polsce.

Główny komitet w New Yorku wysłał już z górą $2,000 na ręce Komendanta, w tej sumie jest również cząstka od obywateli brooklyńskich, poczuwających się do tego obywatelskiego obowiązku.

Zabiera się energicznie do pracy Komitet międzypartyjny w Buffalo, jednocześnie zabierają się Polacy i w innych kolonjach polskich.

Rodacy! Praca Kom. im. J. Piłsudskiego jest w chwili dzisiejszej najwięcej pożądaną i każdy obywatel demokrata obowiązany jeżeli nie swoją pracę, to podatek na cel ten złożyć.

Doniosłem znaczeniem jest uchwała kongresu P. P. S., która zezwala na udział tej partji w rządzie. Wiadomo nam wszystkim, że Twórca polski demokratycznej po objęciu rządów Witosa i Chjeny, usunął się, ażeby jako żołnierz nie bronić tego „karła, wylęgłego w bagnie, opluteego, bitego po pysku przez zaborców.” Lecz ten Jego dobrowolny odpoczynek jest znamiennym. Po skończeniu żołnierskiego obowiązku, wziął się za pióro i smaga tego karła. Jednocześnie wstępuje na trybunę jako prelegent. Czas już niedaleki, w którym lud w Polsce powoła Go znów, ażeby zaczęte dzieło dokończył.

A więc obowiązkiem naszym jest dopomagać demokracji w Polsce, składając swój podatek w Komitecie im. J. Piłsudskiego.

W. Gruberski.

PRAWDZIWA MIŁOŚĆ

Pokochali się szczerze, cichą, spokojną, idealną miłością.

Ona, młoda piękna dziewczyna Lidja — on, dorodny młodzian, Władysław. Sądzili, że przejdą spokojnie przez jasność życia, bo miłość była ich duszą.

Nadeszła wojna. On, poszedł jako ochotnik, z myślą, że dopomoże ojczyźnie, że zdobędzie większe uznanie, gdy wróci ozdobiony krzyżem zasługi...

Ona, wierna przysiędze, czekała aż wróci ten, komu serce oddała. I wrócił z wojenki. Objął ją ramieniem, przytulił do łona. Ona, sparła jasną główkę na jego ramieniu. Władku, szepsze — otocz mnie i drugim ramieniem, bo zdaje mi się, że gdy jednym mnie obejmujesz ramieniem, tylko pół serca mi ofiarujesz...

Lidjo — patrz — oto mój krzyż zasługi — pusty rękaw...

A gdzie ręka? — pyta stary ojciec, żołnierz-piechur.

Została na polu bitwy — odpowiada Władek-huzar.

Złamała się na chwilę szlachetna postać „starego piechura”, lza nieznana mu dotąd, potoczyła się po zoranem ranami policzku... Ocknął się, dumnie wyprostował. Hej! nic to! Ja mam dwie ręczne synu, zapracuję na twe utrzymanie!

Władku! — i dwie drogie ręce Lidji opłoty szlachetną szyję żołnierza, a usta szepczą: i moje ręce potrafią pracować...

Zrozumiał swe szczęście — silnej przygarnął ją do łona. Pusty rękaw chwiał się — jedyny krzyż zasługi za walleczność!

Oto, przepiękna scena, z operetki „STARY PIECHUR I SYN JEGO HUZAR”. Piękną uczuciową rolę „Lidji” odtworzy ogólnie znana amatorka, pani F. Mazurkiewicz. Rolę dziarskiego huzara, który słowem, pieśnią i bohaterstwem zdobył jej miłość odtworzy p. A. Korczyński, a rolę „starego piechura”, którą cechuje głęboka prawość charakteru i miłość rodzielska bez granic, odtworzy p K. Bieńkowski, jeden z najlepszych amatorów naszej dzielnicy. P. K. Śliwiński doskonałą kreacją komicznej roli, kochliwego, ale tchórzliwego „Fryca” rozbawi choćby najbardziej osowiałych. P. J. Lewandowski, B. Hron, i inni oddadzą swe role jak zawsze, ze zrozumieniem i zadowolą wymagania ogółu. Przepiękne śpiewy chóralne odśpiewa chór, składa którego jest następujący: sopran: panie: M. Mrozówna, F. Mazurkiewicz, M. Leoniak, P. Leoniak; alty: W. Hawrylak, W. Matkowska, J. Mazurkiewicz; tenory: A. Korczyński, K. Bogdanowicz, B. Montwiło, A. Sapeta, L. Zyńkiewicz, K. Śliwiński; basy: P. Ramocki, Z. Czarniewicz, J. Lewandowski, K. Bieńkowski, B. Hron.

Piękny, pełen werwy „Czardasz”, który odtańczą cztery pary, uwieńczą całość.

„Stary Piechur i syn jego Huzar” odznacza się także pięknemi śpiewami solowemi, a gdy wspomnę, że śpiewać będą p-na M. Mróz, p. A. Korczyński i K. Bieńkowski, sądzę, że wystarczy, aby zarówno miłośników przedstawień, jakoteż melomanów, zachęcić do przybycia JUTRO, w NIEDZIELĘ, o godz. 6:30 na przedstawienie i bal aranżerowane przez Oddz. I-szy Związku Młodzieży Polskiej.

A. S.

Wieczornica Chóru „Symfonja”

Ponieważ Wieczór Sylwestrowy Tow. Sp. „Symfonja” projektowany na dzień 31go grudnia, ze względu na maskradę Komitetu Kościuszkowskiego został odłożony na czas późniejszy, przeto chór Symfonja na ogólne żądanie swoich sympatyków urządza w sobotę dnia 2go lutego w sali Domu Narodowego (na górnych salach) 261 Driggs Ave., w Brooklynie— Towarzyską Wieczornicę.

Dla tych, którzy znają towarzyskie zabawy Symfonji, to proste zawiadomienie w zupełności wystarczyłoby, gdyż pamiętamy doskonale ostatni Wieczór Sylwestrowy, choć już rok minął od tego czasu. Symf. jednak pragnie zapoznać się z szerszym ogółem Polonji brooklyńskiej i w tym celu nie będzie od rzeczy podać kilka szczegółów odnośnie zabaw chóru Symfonji.

Nie wystarcza bowiem postawić kilku grajków na estradę, choćby między nimi był sam Paderewski, nakazać im rznąć od ucha i niech się ta ludzisko kręcą dookoła.

Zabawy towarzyskie chóru Symfonja, to zgoła co innego. Cechuje je bowiem ta niczem niezmącona wesołość, swoboda, tradycyjna polska gościnność i ochoczy nastrój ogólny.

A przedewszystkiem program— obejmujący zabawy salonowe, gry towarzyskie o fanty, pełne tajemniczych niespodzianek, przeplatane muzyką i tańcami; doskonały bufet, poczta miłosna, confetti i cała bomba humoru; przytem tańce klasyczne z figurami i śpiewy solowe i chóralne.

Z powyższego można wywnioskować, iż zabawa tego rodzaju chyba każdego pociągnąć musi, wobec czego zapraszamy na takową wszystkich stałych bywalców i wogóle Polonję brooklyńską — których prywatne zaproszenia dojść nie mogą z powodu braku adresu.

A więc w sobotę 2 lutego w górnych salach Domu Narodowego, o 8ej godz. wieczorem.

El-To-ski.

25 lat służby dla okolicy świadczy o naszej zdolności
w Aptece Czerwonego Krzyża
682 Third Ave., corner 21 Street
(Red Cross Pharmacy)
H. PRYLUCK Ph. G. prop.
Znajdziecie obsługę, sumienność i akuratność. — Recepty wykonywa się z największą starannością.

FRANK WENCK
Kontraktor elektryczny wykonuje wszelkie roboty w tem zawodzie po umiarkowanych cenach.
127 Oakland Street
BROOKLYN, N. Y.
Telefon: Greenpoint 5818.

Tow. Dram. Im. H. Sienkiewicza w Brooklynie
urządza

Bal i Przedstawienie

W SOBOTĘ, DNIA 2-GO LUTEGO 1924 ROKU
W SALI SOKOŁA, 188-90 Grand St.

Sztuka będzie odegrana pod tytułem:

„TAKICH WIĘCEJ”
KOMEDJA W 2 AKTACH
Początek o godzinie 7:30 wieczorem
MUZYKA PROF. J. WAPNOWSKIEGO
Cena biletu 50c z garderobą
O liczne przybycie uprasza Komitet.

Osobiste

Ubiegłej niedzieli w kościołach tutejszych zostały błogosławione związki małżeńskie znanych i cenionych przez Polonję w Greenpoint obywateli i obywatelek, a mianowicie: Wacława Kaczyńskiego, zam. pnr. 208 Grand ulicy z panną Heleną Pvsko i Władysława Ronoszewskiego z panną Katarzyną Jurel, zam. w domu pn. 253 Driggs Ave.

Po obrządku ślubnym udali się państwo młodzi do zakładu fotograficznego „Polart” przy Driggs Ave., aby uwiecznić tak ważną w ich życiu chwilę na fotografji, a następnie do domów, gdzie oczekiwała na nich wspaniała kolacja i szereg przyjaciół i znajomych, którzy życzyli im: Ad multos annos.

Przedstawienie i Bal

W sobotę, 2go lutego, 1924 r. Towarzystwo Dram. im. Henryka Sienkiewicza urządza przedstawienie i bal. Odegraną będzie sztuka ludowa pt. "Takich więcej", w sokolni nr. 188 Grand St., w Brooklynie. Rzecz dzieje się podczas ostatniej wystawy krajowej we Lwowie, na tle życia i pracy rodziny robotniczej. Cała akcja pełna ożywienia, humoru i wybitnych cech domowych zwyczajów w naszych polskich sferach rzemieślniczych. Jest bardzo interesującą i pobudza widzów do wesołości.

Program bardzo urozmaicony.

Do tańców przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Ceny miejsc 50c. Początek o 8ej wieczór.

Baczność Polonja w Greenpoint i Okolicy!

Polsko-Amerykański Klub Obywateli im. T. Kościuszki w Greenpoint, urządza Wielki Bal w sobotę 2-go lutego, 1924 r., w sali Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave., róg Eckford St.,— Brooklyn, N. Y.

Muzyka prof. J. Mroza. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Na balu tym odbędzie się rozlosowanie $5.00 w złocie. Wstęp 50c dla panów i 35c dla pań.

O liczne przybycie Szan. Publiczność uprzejmie zaprasza

KOMITET.

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5715
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
BROOKLYN, N. Y.
Pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 2 popoł. i od 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 12 do 2 popołudniu.

Telefon, South 995
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY:
8 do 9 rano. 1 do 2 popoł. 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 8 do 10 rano.
707 Fourth Ave., BROOKLYN, N. Y.
Blisko 33rd Street

Telephone, 0499 South
Dr. A. W. RUSIN
Choroby Kobiece i Chirurgja
206—17th St., Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 popołudniu
do 7 do 8 wieczór
W niedzielę tylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
568 Leonard St. 116 North 9th St.
blisko Nassau St. blisko Berry St.
Od 1 do 2 popołud. | Od 3 do 10 rano.
Od 6 do 8 wieczór | Od 6 do 8 wieczór
Telephone, Greenpoint 8728, 3462

Telefon, Greenpoint 2279
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OFISOWE:
1 do 2 popołudniu i 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 do 10 rano.
172 Metropolitan Avenue
Dom Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

ODDZIAŁ PIERWSZY
ZW. MŁODZIEŻY POL.
W BROOKLYNIE
urządza
w niedzielę
3-GO LUTEGO
1924
Przedstawienie i Bal
W DOMU NARODOWYM
261-7 Driggs Avenue,
Brooklyn, N. Y.
odegraną zostanie wesoła operetka w trzech aktach ze śpiewami i tańcami, pt.
STARY PIECHUR I SYN JEGO HUZAR
POCZĄTEK O GODZINIE 6:30 WIECZOREM
Wstęp 50c. Miejsca rezerwowe 75c i $1.00

RZĄD ST. ZJEDN. REHABILITUJE SEKRETARZA POSELSTWA POLSKIEGO W WASHINGTONIE

Sokołowski padł ofiarą systemu uprawianego przez przemytników wódki — Złożył oświadczenie, że nie będzie używał napoi alkoholicznych

WASHINGTON, 1 lutego. — Kongresman Wm. D. Upshaw ze stanu Georgia ogłosiwszy ubiegłej nocy treść listu, jaki napisał do dr. Sokołowskiego sekretarza ambasady polskiej w sprawie ostatniego najazdu na mieszkanie dr. Sokołowskiego w poszukiwaniu za napojami alkoholicznemi oświadcza, że dr. Sokołowski przyrzekł zupełną wstrzemięźliwość od używania napojów alkoholicznych i po powrocie do Polski — obiecał przyłączyć się do towarzystwa propagującego wstrzemięźliwość i pracować dla tego celu.

List kongresmana Upshaw do dr. Sokołowskiego

Dr. V. Sokołowski,
Sekretarz Ambasady Polskiej
Dnia 29 Stycznia, 1924r.
Mój Drogi Dr. Sokołowski!

"Powodowany uczuciem prawdziwej przyjaźni dla pana osobiście, jak również urzędowem oburzeniem na system i zwyczaj, przez który doznałeś tyle przykrości duchowej, nie mogę Ci pozwolić opuścić Washingtonu bez wyrażenia żalu z powodu Twego odjazdu.

Ze wszystkich dobrych opinji, jakie o Tobie słyszałem, jestem pewny, że pan nie byłeś rozmyślnym przestępcą prawa prohibicyjnego i że pan padłeś ofiarą naduzycia systemu prohibicyjnego przeciw któremu sam prowadzę zaciętą walkę. Jestem przekonany, że pan zniósłby chętnie tę przykrość, gdyby to doprowadziło do zniesienia złego systemu dyplomatycznej nietykalności i urzędowego i towarzyskiego lekceważenia naszych praw organicznych.

Niech Bóg błogosławi panu i jego czcigodnemu ojcu, który tak długo pracował dla trzeźwości i pozwoli zostać Wam obydwom błogosławieństwem dla Polski kraju wolności i trzeźwości."

Serdeczny Pański przyjaciel,
WM. D. UPSHAW.

Kongresman Upshaw, mówiąc w Hotelu Penna o swym liście napisanym do dr. Sokołowskiego stwierdził, że jest on tragiczną ofiarą systemu, który pozwala przedstawicielom dyplomatycznym na swobodne używanie napoi alkoholicznych.

Przed wyjazdem z Washingtonu dr. V. Sokołowski oświadczył mi — powiedział kongresman Upshaw — że na przyszłość wyrzeka się używania napoi alkoholicznych i będzie dla tej sprawy pracował po powrocie do Polski.

Kongresman Upshaw, mówiąc o przyszłej konwencji partji demokratycznej, oświadczył, że zdrowy duch społeczeństwa nie pozwoli, aby konwencja demokratyczna zamieniła się w zjazd przeciwników prohibicji mimo, że sprawa zniesienia prohibicji będzie jednym najważniejszym problematem konwencji.

Gwałtowne trzęsienie ziemi w krajach podzwrotnikowych

WASHINGTON, D. C., 1 lutego. — Przyrząd do notowania trzęsień ziemi na uniwersytecie Georgetown zanotował wczoraj gwałtowne trzęsienie ziemi, trwające w przybliżeniu 40 minut, które miało miejsce prawdopodobnie w krajach podzwrotnikowych Południowej Ameryki w oddaleniu około 2,600 mil od Washingtonu.

DO "WYZWOLEŃCÓW" I SYMPATYKÓW W STANACH ZJEDNOCZONYCH

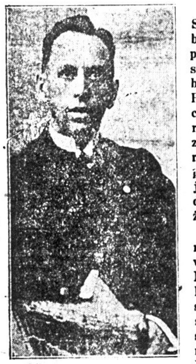

SENATOR WOZNICKI
P. S. L. "Wyzwolenie"

W połowie lutego przybywa do Stanów Zjedn. senator Woźnicki, by poinformować nas o obecnym położeniu naszej Ojczyzny, a w szczególności przedstawić nam nie bezpieczeństwa, jakie zagrażały Polsce Demokratycznej za rządów chłopa Witosa. Informacje senatora Woźnickiego będą dla nas niezwykle ważne, ponieważ pouczą nas o nadzwyczajnych wysiłkach posłów stronnictw ludowych, podjętych dla uratowania Polski Ludowej, zaprzedanej w jarzmo księży i szlachty.

Z upoważnienia głównego Zarządu Ekspozytury „Wyzwolenia" w Ameryce z siedzibą w Buffalo, N. Y., Okręg 5. P. S. L. „Wyzwolenie" w New Yorku, urządza dla senatora Woźnickiego objazd w swoim okręgu, który obejmuje stan Conn. Południową część stanu New York, .stan New Jersey, Wschodnia Penna (zagłębie węglo we Delaware i Maryland.

Wyzwoleńcy i Sympatycy z tych okolic proszę się zgłaszać natychmiast w sprawie wieców senatora Woźnickiego pod adresem: Stanisław Dzierżek, 24 Union Square, c-o „Nowy Świat", New York, N. Y.

Czas krótki. Wszyscy, którzy pragną by w ich miejscowości senator Woźnicki przemawiał, niech się zgłaszają natychmiast, po potrzebne informacje.

St. Dzierżek, sekretarz V. Okr. Wozwolenie, New York.

KAMPANJA NA INSTYTUT NAUKOWO-BADAWCZY IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI

Każdy, kto na listę Kościuszkowską złoży najmniej jednego dolara, otrzyma certyfikat pamiątkowy, którego fotografję powyżej podajemy.

Kampanja odbywa się obecnie w okręgu kosularnym nowojorskim i trwać będzie do 15 lutego 1924 roku.

Ofiary należy składać tylko w ręce osób, posiadających numerowane listy i specjalne, podpisane przez Komitet Główny upoważnienia.

WIELKA NIESPODZIANKA W YONKERS, N. Y.

Staraniem T-wa Pol. Am. Weteranów w Yonkers, N. Y., sprowadzony będzie największy i najpiękniejszy obraz z Polski romantyczny w siedmiu aktach pod tytułem „Krwawe Róże" czyli „Tajemnica Przystanku Tramwajowego w Warszawie". Pamiętajcie! W niedzielę, 3-go lutego 1924 roku. w Prospect Hall, pn. 49 Buena Vista Ave., Yonkers, N. Y.

Straszna tragedja. Śmiech i zadowolenie w pięknym obrazie. Obraz ten to wielki i prawdziwy dramat polskiej dziewczyny, który tysiące ludzi zachwyca. Kobiety ze łzami w oczach patrzą na życie polskiego dziewczęcia. Serce ci zadrga, gdy zobaczysz jej tragiczną śmierć pod kołami ulicznego tramwaju. We wszystkich miastach w Polsce i tu w New Yorku, Detroit i w Chicago, obraz ten ściągnął tysiączne tłumy publiczności do teatrów. to samo będzie i tu. Ludzie z ogromnem zadowoleniem patrzą na obraz, przypominający im kochaną Warszawę, Aleje Ujazdowskie, Łazienki, Pałac Belwederski, Restauracje, Kabarety i okolice Warszawy. Na obrazie tym poznasz życie warszawskie. Siedem tysięcy stóp obrazu. Obraz piękny i czysty. dotąd nieznany. Najsławniejsi po.scy artyści dramatyczni występują w obrazie.

Przyjdź i podziwiaj dzieło!

Przybywajcie wszyscy, gdyż jest to jedyna ostatnia okazja do zobaczenia tego do głębi duszy przejmującego obrazu.

Bal i przedstawienie. Początek o godzinie czwartej po południu.

O liczne i punktualne przybycie uprasza Szan. Publiczność

KOMITET.

OUTWARD BOUND

W Teatrze Ritz obecnie grają dramat "Outward Bound" Suttona Vane. Jest to jeden z najoryginalniejszych dramatów, tworzący niejako gatunek dla siebie. Na okręcie, na którym znajduje się tylko kilku pasażerów dzieją się rzeczy dziwne. Pasażerowie dowiadują się na pełnem morzu. iż na okręcie wcale niema kapitana, że nikt nie wie dokąd jedzie. Mistyczna figura kelnera tłumaczy im, że znajdują się w drodze do nieba lub piekła, że wszyscy już umarli i jadą na drugi świat. W trzecim akcie okręt zatrzymuje się w przystani tajemniczej wyspy. Przychodzi egzaminator, który wydaje wyroki. Jedna para samobójców wraca na ziemię po nieudałym zamachu.

Dramat ten pełen mistyki i humoru, pełen filozofji acz dydaktycznej wywiera głębokie wrażenie i zastanawia słuchaczy. którzy po raz pierwszy mają przed sobą problem tak znakomicie ujęty. Artystyczne wykonanie jest pierwszorzędne.

CAPITOL

Na programie Capitolu jest obraz pod tytułem "Fashion Row" z Mae Murray w roli głównej. Wspaniałe dekoracje, najnowsze kostjumy i doskonały zespół artystyczny są najlepszą reklamą dla tego filmu.

Produkcje sceniczne nadzwyczaj interesujące i piękne.

W przyszłym tygodniu znany polonji tancerz p. Edward Kunowicz wystąpi w balecie w solowym tańcu. Pan Kunowicz otworzył szkołę tańców klasycznych w Domu Narodowym, przy Driggs Ave., w Brooklynie. Lekcje odbywają się we wtorki, piątki i soboty od piątej do ósmej wieczór.

COSMOPOLITAN

"The Great White Way" wyświetlany jest już piąty z rzędu tydzień w pięknym Teatrze Cosmopolitan, przy 59th i Columbus Circle.

Kto jeszcze nie widział tego obrazu, powinien jak najprędzej zobaczyć tę piękną sztukę.

RIALTO

W Teatrze Rialto przy Broadway, wyświetlany jest obraz "Flaming Barries" z Jaqueline Logan w tytułowej roli.

Artystka ta znana jest publiczności amerykańskiej, gdyż grała w wielu pierwszorzędnych obrazach, w których robiła wprost furorę.

Program muzyczny jest również bardzo urozmaicony i doborowy.

ODEZWA EKSPOZYTURY WYZWOLENIA

Do Braci Ludowców.

Z Warszawy donoszą telegraficznie. że zamiast posła Putka przyjedzie do Ludu w Stanach Zjedn. senator Wyzwolenia Woźnicki. Senator Woźnicki wsiada na okręt „Mongolja" w Antwerpji dnia 6-go lutego.— Będzie w New Yorku około połowy lutego. Niechaj Wyzwoleńcy przygotują się do godnego przyjęcia Szan. Gościa z Ojczyzny, dzielnego i niestrudzonego bojownika Sprawy Ludowej. Senator Woźnicki odbędzie szereg wieców po kolonjach polskich. — Jeździć będzie sam dla oszczędności. Od kolonji do kolonji muszą go spotykać Wyzwoleńcy i ułatwiać mu podróż. Senator Woźnicki ma nam ważne rzeczy do zakomunikowania. Opowie o rządach Witosa, o jego upadku, o nowych nadziejach. Poinformuje Lud Wychodzczy, co trzeba czynić, aby Polska naprawdę była wolną i szczęśliwą. Tego drogiego gościa. bojownika nieustraszonego, powitać musimy godnie i zakrzątnąć się około urządzenia wieców.

Ekspozytura Wyzwolenia
849 Filmore Ave., Buffalo, N.Y.

Pamiętajcie o Instytucie Naukowym Im. Kościuszki!

PHILADELPHIA, PA.

Z Komitetu im. Tadeusza Kościuszki

Do Polonji w Philadelphii i okolicy

RODACY!

Naród polski, chcąc uczcić wielkiego bohatera dwóch narodów, Tadeusza Kościuszkę, dla których żył i walczył, postanowił wspólnemi siłami i ofiarą całego narodu polskiego wznieść żywy pomnik pierwszemu naczelnikowi, pomnik, który pozostanie symbolem wielkich i szlachetnych czynów dokonanych dla Polski i ludzkości przez naczelnika w sukmanie.

Polacy na wychodztwie winni dołożyć cegiełkę do budowy Instytutu Kościuszkowskiego, by wyrazić hołd naczelnikowi narodu i być współfundatorem Instytutu Naukowego im. Tadeusza Kościuszki.

Komitet Kościuszkowski zwraca się do wszystkich Polaków, którym leży na sercu dobro i rozwój starej ojczyzny, by jaknajprędzej złożyli ofiarę na budowę Instytutu.

Pieniądze będą wysłane przez konsulat do Polski w takiej sumie, jaką kto ofiaruje. Nazwiska ofiarodawców winny być wpisywane atramentem na listy, z których to ułożone zostaną książki współfundatorów Instytutu na wieczną pamiątkę przyszłego pokolenia.

Zo Komitet Kościuszkowski:
KUBIAK, Prezes,
URBANOWSKI, Wice-Prezes,
ŁUKOMSKI, Sekretarz.

NICETOWN

Na fundusz Imienia Józefa Piłsudskiego

Z okazji uroczystości godów weselnych pp. Ig. Szarek, grono przyjaciół, jako gości zaproszonych, po przemówieniu i konkluzji ob. W. Szarka, jako brata pana młodego, zainicjowano składkę na fundusz Im. J. Piłsudskiego, pierwszego naczelnika i wodza Polski odrodzonej. Zaznaczyć trzeba, że słowo „Piłsudski" zelektryzowało zebranych i jeszcze echo nie przebrzmiało, a już składki się posypały. Widać było zapał i umiłowanie do wodza. Nawet niektórzy, co do niedawna może byli wrogo usposobieni przeciw Niemu, z entuzjazmem dawali, mówiąc: że człowiek ten wart jest wielkiego imienia i sławy, a więc intrygi i bezczeszczenia wrogów demokracji odniosły tym razem przeciwny skutek. Lud polski wie już dzisiaj, kto jest i kim był Piłsudski dla Polski.

Któżby naprzykład dzisiaj chciał dać składki na grajka p. Paderewskiego lub innych współgrajków, co Śląsk Cieszyński oddali Czechom lub zaprzepaścili reformę agrarną, któż?

Imię Piłsudskiego rośnie dzisiaj w sercach ludu polskiego, chłopa i robotnika. Skończyły się złote czasy dla grajków i nie-grajków, jak też dla paskudnego Wydziału (czytaj rozdziału narodowego). Nowa era wschodzi i zasłużeni będą nagrodzeni.

Składki złożyli:

W. Szarek	$1.00
J. Warzel	1.00
J. Długosz	1.00
M. Paluch	1.00
Ign. Szarek	1.00
W. Słomiana	.50
J. Niewodowska	.50
A. Panaś	1.00
W. Sadowski	.50
J. Kański	.25
W. Urbowicz	5.00
Fr. Micielowski	5.00
Bezimienny	.50
Bezimienny	.50
Bezimienny	.25

Razem zebrano $19.00
Zebrał J. S. Warzel.

P. U. L.

Trzynasty z rzędu odczyt P. U. L. odbędzie się w niedzielę, 3-go lutego w Domu Polskim, przy 211 Fairmount Ave., o godz. 5-ej po południu. Odczyt wygłosi inż. Z. Ertner, który jest przy komisji budowy tunelu pod rzeką Hudson. Odczyt ten będzie o budowie tunelu dla ruchu kołowego i ilustrowany przeźroczami. Powyższy odczyt powinien zainteresować każdego, kto pragnie wiedzy.

Wstęp wolny dla wszystkich.
W. Tyl, kierownik.

W kościele chrześcijańskim przy Pine ul. pomiędzy So. 4 i 5 ul. w niedzielę, dnia 3go lutego 1924 roku, o godzinie 11ej przed południem, ks. J. Sztuk wypowie naukę: „Dzisiaj lub Nigdy", a o godzinie 7:15 wieczorem: „Wrogowie Narodu Polskiego".

Wszyscy proszeni do wzięcia udziału w nabożeństwach, Wstęp wolny!

Objaśnienie.

Cudzoziemiec: Dlaczego właściwie wystawili pomnik temu człowiekowi?

Przewodnik: Bo go jeszcze nie miał.

Polak, starszy nauczyciel, udziela w domu lekcyj młodszym lub starszym, takim, którzy nie umią czytać i pisać lub też tym, którzy chcą zdobyć zdolność poprawnej mowy, tudzież pisowni. Również załatwia sprawy w pisaniu listów. podań i dokumentów wszelkiego rodzaju.
E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
Pomiędzy First i Second Ave.

Automobile na Licytacji
Wszystkie Wyroby i Modele
Stosownie do stanu kieszeni każdego. Sprzedawane na PUBLICZNEJ LICYTACJI każdego poniedziałku, środy, czwartku i soboty. BROWNS, Third Ave., róg 11th Street. Automobile zawsze na wystawie.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAJNIŻSZE raty za przeprowadzania: do Philadelphia $50, do Bostonu $100. Przeprowadzamy wszędzie. Zwrotne ładunki przyjmujemy natychmiast. Telefonować po przedstawiciela i zaoszczędzić czasu. Tel. Evergreen 2869. Fast Motor Transportation Co., 2538 Myrtle Ave., Brooklyn (31 lutego)

LEKCJE na fortepianie dla początkujących, jakoteż pozwoleństwo studjowania w domu, nauczycielki wedle umowy. Ceny bardzo umiarkowane. Mania Motowska, 108 E. 7th St.,

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

OPERATORS
mężczyzn lub kobiet
doświadczonych na jedwabnych damskich bluzkach
Telefon, Hunterspoint 1920
albo zgłoszenia osobiste,
QUEENS LADIES' APPAREL
96 Third St., Long Island City (2f)

OPERATOREK
doświadczonych operatorek
przy sukniach płóciennych
również
Hemstitchers
i dziewcząt do haftowania
COUNTRY CLUB DRESS CO.
304 — 9th St., Jersey City, N. J. (3f)

"LABELERS" i robotnic przy damskich artykułach toaletowych, zdolnych dziewcząt, dobra zapłata, przyjemne warunki pracy. Zgłoszenia, 46 W. 57th St., albo 208 Rawson St., czwarte piętro, Long Island City. (3ff)

POTRZEBA kelnerki do restauracji od dziesiątej do dwunastej. 257 Third Ave., Brooklyn. (2f)

POTRZEBA prasowaczki lub prasowacza, niech tylko ci się zgłoszają, którzy mogą prasować równą robotę. Zgłoszenia, 135 Berry St., Brooklyn. (8ff)

DZIEWCZĄT lub kobiet do pracy w pralni. Commonwealth Laundry, 103 Mott St., blisko Canal St. (2f)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

OPERATORS potrzeba do bawełnianych "burlap" torb. Zgłoszenia cały tydzień, stała praca. Handi Bag Company, 835 E. 152nd St. (2m)

POTRZEBA agenta, mężczyznę lub kobietę do reprezentowania naszego interesu. Zgłoszenia, 25 Third Ave., New York, Room 134. (3m)

POTRZEBA janitora doświadczonego do apartamentowego domu z centralnem ogrzewaniem. Zgłoszenia, 58 East 99th St., Apartment 12, Kroll. (2m)

POTRZEBA stróża. Zgłoszenia od dziewiątej do dwunastej, 110 E. 116th St. (2m)

PIEKARZA potrzeba obeznanego na kwaśny chleb i bułki. 221 Calyer St., Greenpoint, Brooklyn. (2s)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

AUTO REPAIR SHOP, kompletnie urządzony, zawierający machine shop i service bar. Interes prosperujący; 5 pokojowy domek. Wszystkie ulepszenia oprócz elektryki. Anderson & McGaffin; 538 South Eighteenth St., Newark, N.J. (7s

BALWIERNIĘ, dobrze urządzoną sprzedam tanio; jedyna polska balwiernia w mieście. 110 North Elein St Waterbury, Conn. (5s)

BUCZERNIA do sprzedania, cały interes lub "fixtures", wszystko w dobrym stanie, z powodu choroby bardzo tanio. 198 Ninth St., Jersey City, N. J. (31, 2, 3s)

BUCZERNIA i grosernia w polskiej dzielnicy, dobrze wyrobiony interes, cztery pokoje przy sklepie. 187 Spear Ave., Athenia, Passaic N. J. (6s)

DELIKATESEN grosernia i Cigar Store do sprzedania, dwa pokoje przy sklepie, rent $45 z powodu wyjazdu do kraju, lease na rok, dobrze wyrobiony interes, między polonją, cena $1,400. W. Kariczik, 341 Whiton St., Jersey City, N. J. (4s)

CANDY i grosernia na sprzedaż, cztery pokoje, rent $25. 569 Market Street, Newark, N. J. (8s)

DELIKATESEN, lunchroom i restauracja w dobrym położeniu, przy fabrykach i garażach; obrót tygodniowy $300, do sprzedania z powodu choroby żony. Zgłoszenia 427 Third Ave., pomiędzy 7 a 8 ulicami, South Brooklyn. (9s)

GROSERNIA i buczernia w polskiej dzielnicy blisko polskiego. kościoła, rent $60 miesięcznie z pokojami, znakomita sposobność. Zgłoszenia, Miller, 137 Washington St., drugie piętro, New York City. (26 27, 29, 31, 1, 2 i 3s)

GROSERNIA i Delikatesen na sprzedaż, interes dobrze wyrobiony, istnieje pięć lat, polska i litewska klijentela. Zgłoszenia, 552 Metropolitan Avenue, Brooklyn. (4s)

GROSERNIA i buczernia w polskiej i słowiańskiej dzielnicy z powodu nieporozumienia familijnego, pokoje przy sklepie, czynsz $30, cena przystępna lub wedlug umowy. Zgłoszenia, 5 Barbara St., róg Wilson Ave., Newark, N. J (6s)

GROSERNIA, Delikatesen i Candy Store, cztery pokoje, interes dobrze wyrobiony, musi sprzedać z powodu choroby. Zgłoszenia, 86 Jackson St., Newark, N. J (5s)

GROSERNIA i Delikatesen na sprzedaż tanio. Wiadomość, 99 Clitnon Street, Maspeth, L. I. (5s)

GROSERNIA i Delikatesen do sprzedania z powodu nieporozumienia między spólnikami. 144 West St., Greenpoint, Brooklyn. (5s)

GROSERNIA i Delikatesen w dobrem miejscu, musi być sprzedana z powodu innego interesu. 280 Woolsey Ave., Astoria, L. I. (7s)

GROSERNIA i buczernia, interes świetnie wyrobiony, dochód tygodniowy $800. Zgłoszenia, Nowy Świat, Brooklyn (7s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.
poleca następujące tanie domy:

W New Yorku, Bronx i Brooklynie:

6 fam. murowany, dwa sklepy, zimna woda, elektryka, po pięć pokoi dla rodziny, rentu $3,096. cena, $18,500. wpłaty $5,000.

8 fam. murowany. przy Honeywell Ave., wszelkie ulepszenia, rentu $5,000, cena $31,000, wpłaty $7.000.

8 fam. murowany, lota 26 x 100, dwa sklepy. po dwa i trzy pokoje dla rodziny, dom czysto utrzymany, cena $20,000, wpłaty wedle umowy.

8 fam. murowany, czteropiętrowy, dwa sklepy, po cztery pokoje dla rodziny, zimna woda, dom w dobrym stanie, rentu $2,225, cena $17,500. wpłaty $3,500.

8 fam. murowany w bardzo ładnej okolicy, po pięć pokoi i wanna dla rodziny, rentu $2,604, cena $18,000, wpłaty $5,000.

2 ośmiofam. murowane domy, czteropiętrowe, po pięć pokoi i wanna dla rodziny, gorąca woda, elektryka, cena $37,000, wpłaty $7,500.

8 fam. murowany. w dobrem miejscu, po cztery pokoje dla rodziny, zimna woda, rentu $2,100, cena $15,000, wpłaty wedle umowy.

8 fam. murowany, po pięć pokoi i wanna dla rodziny, boilers, cena $18,500, wpłaty $5.000 do $6,000.

10 fam. murowany, na 63rd St., dwa sklepy po dwa i trzy pokoje dla rodziny, rentu $3,700. cena $21,500, wpłaty wedle umowy.

3 i 10 fam. murowane domy, z dwoma sklepami każdy, po cztery pokoje dla rodziny, boilers i rangers, rentu $9.360, cena $63,000, wpłaty wedle umowy, mogą być sprzedane razem lub osobno.

10 fam. murowany, po pięć pokoi i wanna dla rodziny, rentu $2,900, cena $20.500.

10 fam. murowany, na Trinity Ave., wszelkie ulepszenia, rentu $7,584, cena $45,000.

6 fam. i 3 fam. drewniane domy. w doskonałym stanie, rentu $2,004, cena $13,500. wpłaty $4,000.

8 fam. murowany. po pięć pokoi i wanna dla rodziny, rentu $3,000, cena $18,500, wpłaty $5,000.

3 fam. drewniany. piętnaście pokoi i wanny, rentu $1,104, cena $8,500, wpłaty 3,000.

2 fam. murowany czternaście pokoi i wanny, wszelkie ulepszenia, Candy Store, garaż na pięć automobili, rentu $1.824, cena $15.000, wraz ze sklepem wpłaty $5,000.

POLSKO - AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.

W NEW YORKU:	W BROOKLYNIE:	W NEW YORKU:
426 East 16th Street	11 Diamond Street	204 East 57th Street
przy First Avenue	Przy driggs Avenue	Naprzeciwko Konsulatu

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

KRAWIECKI interes, nowa i stara robota, dwa mieszkalne pokoje, dobra sposobność dla Polaka, Litwina lub Rusina. 156 Eagle St., Greenpoint, Brooklyn. (7s)

KRAWIECKI interes, damska i męska robota, nowa i stara, z powodu choroby sprzedam tanio prędkiemu kupcowi, pokoje przy sklepie, tani rent. Taborsak, 425 East 6th St., New York. (2s)

MAM dwa Lunch Room'y, muszę jeden sprzedaż, bardzo dobry interes, agentów nie przyjmuję. 615 W. 46th St. New York. (1s)

MEBLE z trzech pokoi do sprzedana, można zamieszkać. Zgłoszenia, Katewski, 166 East Second St., do składu futer. (4s)

MEBLE z trzech pokoi, bardzo tanio, wanna, gorąca woda, można zamieszkać. Wiadomość, 339 E. 20th Street, trzecie piętro, drzwi nr. 15, cały dzień. (3s)

Polskie Rekordy

Columbia, tylko 33c. jeden. Duży wybór tańców i pieśni. 175 East 125th Street, blisko Third Avenue.

POOL Room, z 7 stołami, sprzedam bardzo tanio z powodu wyjazdu. Zgłoszenia do piątej po południu, 130 Avenue E, wieczorem pn. 52 East 19th Street, Bayonne, N. J. (8s)

PIEKARNIA z nowoczesnem urządzeniem do wynajęcia. Zgłoszenia, 2500 W. Third St., Chester, Pa. (3s)

RESTAURACJA i mała piekarnia, wyrobiony interes, sprzedam tanio z powodu wyjazdu do kraju. 220 Avenue A. (8s)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio. 509 E 11th St., New York City. (3s)

PIEKARNIA na sprzedaż w dobrej okolicy, sklepowa, hurtowna i detaliczna sprzedaż, dobrze płatny interes. Po informacje zgłaszać się, Denkner, 513 E. 11th St., New York. (6s)

PIEKARNIA na sprzedaż. 157 Orchard St., Yonkers, N. Y. (3s)

RESTAURACJA ze skromnem urządzeniem, bardzo dobrze wyrobiony interes. Zgłoszenia po szóstej wieczór, 256 Wythe Ave., Brooklyn. (7s)

SALON z kompletnem urządzeniem, dobra dzielnica, długi lease, tanio dla predkiego kupca. Telefon, Williamsburg 3089. (2s)

SKLAD bławatny, przynoszący wielkie zyski z powodu przerzucenia się przez właściciela do innego interesu, cena sprzedaży jest tak niską, że kupujący otrzymać ją powinien z powrotem po upływie kilku miesięcy, jeżeli z tym interesem jest zaznajomiony. Po informacje zgłaszać się listownie adresując, Dry Goods, c. o. Nowy Świat, 586 Manhattan Ave., Brooklyn (7s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

JEŻELI chcecie kupić farmę mleczną lub farmę hodowli drobiu, także domy i loty w mieście lub na prowincji, zawsze nadzwyczajne taniości. Zgłoszenia do, N. Golub & N. Kregg, 116 E. 7th St., New York City. (3e)

Farmy, domy i loty do sprzedania.
Dwa nowe domy, dwu familijne, w dobrym położeniu, gaz, elektryka i inne ulepszenia, 2 loty wartości $3,000, cena za wszystko $11,500, wpłaty $4000.
Wielki sklep, buczernia, grosernia i delikatesen; nowy automobil, obrót $780 tygodniowo; cena za wszystko $3.500.
Dom 8 pokoi, ulepszenia i sklep, cena $4,000, wpłaty $2,000.
Dom 7 pokoi i 6 lot, cena $3,800, wpłaty $1,500. Filanowsky, 103 ½ St. Marks Pl. (E. 8th St.), New York City. (12 lutego e)

DOM nadający się na "Furnished Rooms" i restaurację dla ludzi, którzy umią prowadzić taki interes. Custer & Fisher, Real Estate, 730 Manhattan Ave., Brooklyn. (7e)

Czy chcecie kupić tanie domy?
Niżej podajemy ceny kilku.
Mamy wiele innych domów z których możecie sobie wybrać najodpowiedniejszy.

2 ffam. murowany i sklep, mieszkanie przy sklepie, sześciopokojowe apartamenta, wanny i elektryka, cena $9,800, rent $1,320, wpłaty $2.500.
6 fam. drewniany po cztery pokoje, cena $8,500, rent $110 miesięcznie, wpłaty $3.000.
6 fam. murowany po pięć pokoi i wanny, cena $12,000, rent $1,680 rocznie, wpłaty $4,000.
8 fam. i sklep murowany narożnik, lota 35 stóp szeroka i 92 stopy długa, cena $20,000, rent $4,000, wpłaty $5,000.
10 fam. murwoany, cena $27,000, rent $4,200, wpłaty $5,000.

HENRYK DREGER
Biuro Realnościowe i Notarjalne
181 Grand St., Brooklyn, N. Y.
Biuro otwarte od 9 rano do 8 wieczór. W niedzielę od 10 rano do 3 po południu. (3e)

6 fam. drewniany dom, cztery pokoje, cena $9.700, wpłaty $2,000 rentu $120.
8 fam. dom, po cztery pokoje, cena $12.500. wpłaty $3,500, rent $141.
6 fam. drewniany dom i dwa sklepy, cena $14000 wpłaty $4000, rent $210.
3 fam. drewniany dom, po pięć pokoi, cena $5,800. wpłaty $1500, rent $58.

W. WOLAŃSKI
Biuro Realnościowe
Agencja Kart Okrętowych
111 Dupont St., Brooklyn, N. Y. (31 2, 3e)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

LINKE & BRACHOCKI

8 familijny murowany po 4 pokoje i wanny, w dobrej okolicy, rent miesięczny $185; cena $15,500, wpłaty według umowy.
4 familijny sklep i dwa duże pokoje za sklepem; rent miesięczny $160; cena $10.500; wpłaty według umowy.

LINKE & BRACHOCKI
Biuro Realnościowe i Notarjalne
Asekuracja Wszelkiego Rodzaju
110 Manhatan Avenue
BROOKLYN, N. Y.
blisko Eagle Street

Nadzwyczaj Korzystna Oferta

6 fam. murowany dom w Bay Ridge, blisko ekspresowej stacji, mieszkania po cztery pokoje, wszystkie widne, emaljowane wanny, umywalnie, elektryka, dom w dobrym stanie i w ładnej sekcji, rent $2,568, cena $16,900, gotówki $2,900
Mamy setki innych domów we wszystkich dzielnicach z których możecie wybrać sobie najodpowiedniejszy.
Nasi reprezentanci zawsze są gotowi do waszych usług.

S. J. BARRON CO.
Felix Popławski, zarządca pol. oddziału
16 Court St., Brooklyn, N. Y.
Telefon, Main 0790. (3e)

GOTOWE DO ZAJĘCIA

Nowe wygodne domy, w których można mieszkać przez cały rok, 3-pokojowe $1,250, gotówki $300, 4-pokojowe $1,500, $400, 6-pokojowe $1,750, $500, ceny włącznie z lotami, reszta miesięcznie jak czynsz, wodociągi, elektryka na przedmieściu. Radio Associates, 180 B'way, New York City. Biuro Filji otwarte do

100-AKROWA farma na sprzedaż, duży dom, dwa inne budynki, 2 konie, 10 krów, 450 kur niosących się, cena $6,000, gotówki $3,000, polska dzielnica blisko miasta. Zgłoszenia listowne lub osobiste, 1954 — 62nd St., Brooklyn. (3s)

FARMY I DOMY

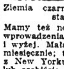

Farmy: 2, 3, 4 i 5 akrowe, gotowe do obrobu, możecie kupić za $20 wpłaty i po $5 miesięcznie, dopóki się wypłaci.
Ziemia czarna i urodzajna, blisko stacji i miasta.
Mamy też nowe domy gotowe do wprowadzenia się w cenach od $1500 i wyżej. Mała wpłata; resztę po $10 miesięcznie; tylko pół godziny jazdy z New Yorku. Zgłosić się listownie lub osobiście
MALINOWSKI
208 Broadway, Room 244.
New York City

Poszukiwania
(Information Wanted)

PANA Krupkowskiego, zamieszkałego przy W Mulberry St. 835, prosimy o nadesłanie nazwy miasta, ponieważ nie jesteśmy w możności zacząć wysyłanie Nowego Świata. Pieniądze w sumie $5.00 torzymaliśmy. Administracja Nowego Świata, 34 Union Square, New York City. (31)

SAMOTNY mężczyzna w średnim wieku poszukuje towarzyszki życia, może być z jednem dzieckiem, różnego zawodu, do lat 34. Zgłoszenia do, A. G., c. o. Nowy Świat (3i)

POSZUKUJĘ kupca na dwa męskie 14K złote zegarki Waltham i Elgin, sprzedam za pół ceny razem lub pojedynczo, Zgłoszenia po siódmej wieczorem, Mrs. Usbek, 222 W. 122nd St., New York. Telefon, Morningside 9287. (31)

MECHANIK, lat 35, posiadający trochę oszczędności pragnie zapoznać się z panią z prowincji od lat 22 do 35. Wszelkie zgłoszenia listowne w angielskim języku tylko, Joseph Sefnik, General Delivery, Merchantville, N. J. (4i)

BRONISŁAW Trojanowski zamieszkały w Bronx jest poszukiwany przez żonę Leonorę z Kowalskich. Rodacy proszeni są o nadesłanie adresu na adres, L. F., c. o. Nowy Świat. (31)

POSZUKUJĘ swego męża Władysława Gałęskiego, który opuścił dom 22-go stycznia i nie daje wiadomości o sobie. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, proszę skomunikować się z żoną lub on sam niech da znać o sobie. F. G., c. o. Nowy Świat. (4i)

POSZUKUJĘ mieszkania w Greenpoint, przy polskiej rodzinie. Zgłaszać się listownie, Jan Napolski, 178 Greene Street, Greenpoint, Brooklyn. (2i)

Pokoje do wynajęcia
Rooms to let

SKLEP do wynajęcia, nadający się na wszelkie interesa a specjalnie na "Beauty Parlor". Butcher, 559 Graham Ave., Brooklyn. (7r)

FRONTOWY umeblowany pokój do wynajęcia dla dwóch mężczyzn. 122 Eagle St., Greenpoint, Brooklyn, ostatnie piętro. (7r)

SKLEP do wynajęcia pn. 724 Third Ave., Brooklyn, odpowiedni na restaurację lub grosernię, w pobliżu fabryk i zakładów okrętowych, może być sprzedany. Sehegaus & Gale, 170 Grand St., Brooklyn.

PRZYJMĘ przyzwoitego mężczyznę na mieszkanie. 517 E. 11th St. (3r)